

Wydanie A ŁÓDŹ, piątek - 13, sobota - 14 1 niedziela 15 marca 1981 roku Rok XXXVII Cena 1 zł



Agencja France Presse donosi, że w roku 1981 trzeba będzie na całym świecie wyprodukować rekordową ilość 470 mln ton pszenicy...

W administracji USA - piasze AP - zarysowuje się opozycja wobec broni nuklearnej. Może to oznaczać, że administracja Reagana zmieni uchodzącą już za prawicową decyzję w sprawie produkcji tej broni.

Koordinator rządzącej junty w Nikaragui, Daniel Ortega oświadczył na konferencji prasowej, że wbrew oświadczeniom sekretarza stanu, Halga, Nikaragua nie obiecała wstrzymać dostaw broni do Salwadoru...

Zdaniem dziennika 'Washington Post', administracja amerykańska stoi wobec trudnej decyzji, która będzie miała wpływ na granicę z CHRL. Dziennik stwierdza, że Tajwan wrócił się do administracji o sprzeciw wobec nowożeńskich samolotów bojowych F-16.

AP, powołując się na jeden z najbardziej tygodników, ukazyjących się w Bejrucie, pisze, że rządy Południowego Jemenu i Egiptu podpisały pakt o wzajemnej pomocy wojskowej w przypadku zagrożenia kłopotliwiec i sygnatariuszy. AP przypomina, że Egipt i Jemen Południowy sprawują kontrolę nad strategiczną cieśniną Bab el Mandeb, prowadząca do Morza Czerwonego.

Rząd turecki oskarżył Grecję o 'brak zaufania' do Turcji i innych sojuszników z NATO. Oświadczenia, wydane przez Turckiego Ministra Spraw Zagranicznych jest reakcją na uczestniczące obiadki szefa dyplomacji greckiej, Mitsotakisa, który ufał, iż Grecja wróciła się do USA o zagwarantowanie bezpieczeństwa jej granic i utrzymanie równowagi sił w regionie. Artykuł Mitsotakisa nie umiemiał Turcji po imieniu zdaniem obserwatorów dyplomatycznych w Ankarze, tylko ten kraj mógł mieć na myśli.

W Rumunii - według najnowszych rocznika statystycznego z danymi za 1978 r. - mężczyźni stanowia 49,3 proc., a kobiety 50,7 proc. ludności. Nieznaczna przewaga mężczyzn występuje w wieku do 30 lat, do niedzielskiej utrzymuje się równowaga, a w starszych grupach wiekowych przewaga liczebna kobiet staje się coraz wyraźniejsza (np. w przedziale 80-84 lat jest ponad 63 tys. mężczyzn i blisko 110 tys. kobiet).

W Zagrzebiu odbyło się posiedzenie republikanckiej konferencji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Chorwacji, na którym ostrą skrytykowaną część duchowieństwa katolickiego w republiki za - jak podaje Tanjug - dążenie do pentenia roli opozycji politycznej. Członek prezydium republikanckiej konferencji SZLP Chorwacji, Branko Puharić, mówił o starych wyszkach części duchowieństwa katolickiego, zmierzających do kwestionowania zasad, na podstawie których w 1968 r. nastąpiła normalizacja stosunków między Jugosławia a Watykanem. Puharić podkreślił, że owa część duchowieństwa przedstawia te zasady, jako oświeca, przeważnie nieporozumienia i konfliktów między Kościołem rzymskokatolickim a państwem jugosłowiańskim.

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi

Projekt założeń programowych na IX Zjazd PZPR

Pod przewodnictwem S. Kania plenarne posiedzenie Komisji Zjazdowej

W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się 12 bm. kolejne plenarne posiedzenie Komisji Zjazdowej, któremu przewodniczył I sekretarz KC PZPR - STANISŁAW KANIA.

ZAGAJENIE STEFANA OLSZOWSKIEGO. Zasadnicze wątki założeń programowych wraz z poprawkami opracowanymi na posiedzeniu Prezydium Komisji Zjazdowej przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR - Stefan Olszowski kierujący działalnością Sekretariatu Komisji Zjazdowej.

W sobotę rozpoczyna obrady XII Kongres SD

W sobotę 14 marca w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczyna się obrady XII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego. Najwyższe forum stronnictwa dokona oceny działalności SD w okresie między XI a XII Kongresem, w oparciu o wyniki kampanii przedkongresowej - która toczyła się w ostatnich miesiącach we wszystkich okolicznych i instancjach SD. Kongres wypracuje program działania na następną kadencję oraz wybierze nowe władze naczelne stronnictwa.

'El Pifas' pod kluczem

Policja meksykańska zatrzymała rewolwerowca o pseudonimie 'El Pifas' który wynajmując się wraz ze swym pistoletem za odpowiednie honoraria zstrzelił w ciągu kilku lat 39 osób. El Pifas działał w meksykańskim stanie Oaxaca.

24 godziny

PRAGA. - Na zaproszenie Federalnego Zarządu Głównego Czechosłowackiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich przebywała w Czechosłowacji z roboczą wizytą delegacja Zarządu Głównego ZBoWiD, której przewodniczył prezes Zarządu Głównego, Włodzisław Sokorski. ATENY. - Jak pisze dziennik 'Ritospasi', organ komunistów greckich, niedawna wizyta w Grecji dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie, gen. Rogersa była kolejnym przejawem nowej strategii amerykańskiej realizowanej z pozycji siły. MOSKWA. - W ramach RWPG podpisano w Moskwie wielostronną umowę o specjalizacji produkcji i wzajemnych dostawach statków morskich i śródlądowych oraz technicznego taboru pływającego w latach 1981-1985. Porozumienie to zawierało pakt krajowy: Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia i ZSRR. Otwiera ono przed polskim przemysłem okrętowym szerokie perspektywy handlowe i nowe możliwości rozwoju postępu technicznego. WIEN. - W Wiedniu odbyło się

Podkreślił on, że po dyskusji i uwagach jakie wplyna w trakcie obecnego posiedzenia Komisji Zjazdowej Sekretariat przygotuje kolejną redakcję założeń programowych przeznaczoną do konsultacji w kilkuset organizacjach partyjnych wielkich zakładów i niektórych innych środowisk. Dokument przedłożony w czwartek opiera się na wnioskach, jakie wplynęły do Komitetu Centralnego z wojewódzkich zespołów zjazdowych, z organizacji partyjnych oraz bezpośrednio od członków partii - i na wnioskach opracowanych Sekretariatem. Jest to dokument kompleksowy, obejmujący wszystkie najważniejsze dziedziny życia partyjnego i działania partii i przynosi zarówno oróbe ocen naszej sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej, jak i propozycje rozwiązań programowych. Wykorzystuje on wiele myśli zawartych w dorobku VI, VII i VIII Plenum KC. Szeroko uwzględnia także pion dyskusji na posiedzeniach Komisji Zjazdowej, a zwłaszcza na ostatnim posiedzeniu, kiedy dyskutowane były tezy założeń programowych. Starano się nadać założeniom programowym charakter spójny i wewnętrznie uporządkowany a zarazem otwarty na wszelkie pozytywne treści i idee rozwijające myśl ideologiczną i programową partii, umacniające jej zwartość oraz więź z klasą robotniczą i masami pracującymi. Kierowaliśmy się przesłanką interesu socjalizmu jako nadrzędnej racji naszego rozwoju narodowego - podkreślił Stefan Olszowski.

Stwierdził on, że projekt założeń programowych wynika z powszechnego w partii dążenia do pogłębienia demokracji wewnątrzpartyjnej, do przywrócenia nie tylko blasku, ale i siły oddziaływania na nasze życie społeczno-polityczne leninowskich norm i zasad. Projekt dokumentu zmierza do tego, żeby partia utrwaliła swoją tożsamość jako partia klasy robotniczej, partia realizująca program socjalistyczny, transformacji i socjalistycznego rozwoju w interesie klasy robotniczej - w ścisłej więzi z tą klasą. Projekt kładzie akcent na zasadzie centralizmu demokratycznego, traktując ją jako elementarną zasadę funkcjonowania partii. Akcent ten wynika z przeświadczenia, że w przeszłości lekceważono te zasady. (Dalszy ciąg na str. 3)

Pik Kowalunek ponownie w kosmosie

W czwartek o godz. 22 czasu moskiewskiego wyrzuciono na ZSRR statek kosmiczny 'Sojuz T-4' z dwuosobową załogą na pokładzie. Statek pilotują pik Władimir Kowalunek oraz inżynier pokładowy Wiktor Sawinych.

Pamięci B. Bieruta

12 bm. minęła 25 rocznica śmierci Bolesława Bieruta - działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, współtwórcy i pierwszego prezydenta Krajowej Rady Narodowej premiera i prezydenta Rzeczypospolitej, sekretarza generalnego PPR, a następnie i sekretarza KC PZPR. W 25 rocznicę śmierci B. Bieruta przedstawiciele społeczeństwa oddali hołd jego pamięci. W Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego na Powązkach w Warszawie odbyła się uroczystość składania wieńców. O godzinie 10 na warcie honorowej stanęli żołnierze WP. W asyście kompanii honorowej WP wieńce złożyły delegacje: KC PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Kazimierzem Barcikowskim, Rady Państwa z zastępcą przewodniczącego Rady Zdziałstwa Tomaszem KW PZPR z sekretarzem KW - Henrykiem Szablakiem. Wiązanki kwiatów złożyły też delegacje weteranów ruchu robot-

Symptomatyczna porażka

Rząd włoski 12 bm. znovu zmazał się w mniejszości w czasie głosowania w Izbie Deputowanych Izba odrzuciła 240 głosami przeciwko 222 propozycje rządu dotyczące przejęcia przez państwowe linie lotnicze Alitalia majątku i usług wykonywanych przez prywatną linię lotniczą Itavia, która niedawno zbankrutowała. Kwestia jest drugorzędna, jednakże głosowanie ma poważną wymowę polityczną. Wykazuje ono, że koalicja rządowa, teoretycznie dysponująca w Izbie Deputowanych przewagą 89 głosów, w rzeczywistości nie może liczyć na poparcie wszystkich deputowanych należących do większości rządowej.

Coraz bliżej ropy

Załogi czterech wiertni, które zlokalizowane zostały w pobliżu zniszczonego przez erupcję szczytu 'Daszewo-1' są coraz bliżej głębokości, z której w grudniu ub. roku nastąpił gwałtowny wybuch ropy i gazu. Załoga wiertni R-4, która znajduje się najdalej od 'Daszewo-1' po drugiej stronie rzeki Radwi dowierciła się do głębokości ponad 2900 m. Dalsze wiercenia przerwano i obecnie załoga wprowadza do otworu rury o mniejszym przekroju oraz dokonuje ocementowania otworu. Prace te pozwalają na bezpieczne wiercenie w głębsze warstwy ziemi i uniemożliwiają gwałtowny wybuch ropy. Po ich zakończeniu, co stanie się za kilka dni, przystąpi się do tzw. dowiercenia otworu czyli docierania do złoża ropy, które spodziewane jest na tej głębokości. W wiertni R-1 świdry 12 bm. dotarły na głębokość 2850 m. przerwano dalsze wiercenia i przystąpiono - tak jak w przypadku R-4 - do orurowania i ocementowania otworu. Prace załóg mają na celu zapobieżenie erupcji. W tym celu stosują one płuczki o właściwym ciężarze, która uwzględniła wysokie ciśnienie złożowe. Wiertnie wyposażone także zostały w odpowiednie głowice przeciwerupcyjne. W dwóch pozostałych wiertniach załogi dotarły na R-3 do głębokości 1900 m. a na R-2 - 1700 m.

Telewizyjny wywiad ministra Weinbergera

W czwartek stacje amerykańskiego systemu telewizji niekomercyjnej nadały na żywo półgodzinna rozmowę z ministrem obrony USA Casperem Weinbergerem, który wyrażał podstawowe cele nakreślonego przez prezydenta Reagana i przedłożonego Kongresowi programu generalnej rozbudowy sił militarnych Stanów Zjednoczonych którego realizacja w dekadzie lat osiemdziesiątych pochłonie ponad bilion dolarów. Pierwszym celem tego programu jest przywrócenie zachwianej, zdaniem administracji, równowagi strategicznej w porównaniu do sił Związku Radzieckiego. Drugim celem jest osiągnięcie odpowiedniej gotowości bojowej oddziałów amerykańskich do skutecznego obrony interesów Stanów Zjednoczonych we wszystkich rejonach świata. Dla osiągnięcia tych celów planuje się m. in.: - odpowiednio do potrzeb przygotowanie do obrony interesów USA w rejonie Zatoki Perskiej. Podjęto realizację programu rozbudowy szkolenia i wyposażania sił szybkiego reagowania. Umocniona będzie obecność militarna USA w rejonie zatoki i tworzone będą odpowiednie bazy zaopatrzenia dla sił szybkiego reagowania w razie gdyby siły te zostały rzucone do akcji; - podjęto decyzję w sprawie opracowania nowego typu bombowca, który zastąpi starzejącego się B-52. Realizacja tego projektu nastąpi jednak dopiero za 5 do 7 lat; - nastąpi znaczna rozbudowa sił marynarki wojennej USA; - podnosić się będzie stan wyszkolenia wszystkich rodzajów broni. Nie wyklucza się również możliwości przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej; - zrealizowany zostanie program 'MX', a więc ruchomych wyrzutni rakiet międzykontynentalnych, posiadających rakietowych. Weinberger

K. Waldheim ponownie kandyduje

Za 9 miesięcy, kiedy będzie dobiegła końca XXXVI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, Rada Bezpieczeństwa dokona wyboru sekretarza generalnego ONZ na kolejną 5-letnią kadencję. Największe szanse ma w dalszym ciągu obecny sekretarz generalny, Kurt Waldheim. Nie deklarując tego oficjalnie, Kurt Waldheim dał jasno do zrozumienia, że gotów jest rozpocząć bezprecedensową trzecią z kolei kadencję 'pierwszego dyplomaty' w ONZ.

DZIEŃ DZIESIE. W 72 dniu roku słońce weszło o godz. 5.55 zajdzie zaś o godz. 17.37.

Imieniny obchodzą DZIS: Bożena, Krystyna. JUTRO: Matylda, Leon. POJUTRZE: Longina, Ludwik, Klemens.

Dziurny synoptyk. W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień około -1 st. C. Wiatry słabe, z kierunków wschodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 179,6 hPa, czyli 733,3 mm.

Ważniejsze rocznice. 1781 - Ur. K. F. Schinkel, architekt i malarz niemiecki. 1881 - Z ręki zamachowca zginął car rosyjski Aleksander II. Tako sobie myśli. Kto nie myśli na swój własny sposób, nie myśli w ogóle. Uśmiechnij się.

Minister Szelachowski w ZSRR. W Moskwie przebywał minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szelachowski. Przeprowadził rozmowy z ministrem zdrowia ZSRR Sergiejem Burienkowem oraz ministrem zabezpieczenia socjalnego RFSRR, Donną Komarową. Omówiono formy wszechstronnej współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych na lata 1981-1985.



Tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych

(SKRÓT)

Komisja ds. Reformy Gospodarczej przedkłada pod dyskusję społeczną tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, opracowane w Zespole K. do spraw Samorządu i Podstaw Prawnych Funkcjonowania Gospodarki.

Tezy te rozwijają i konkretyzują koncepcje organizacyjnych i zasad funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych, zawarte w opublikowanym przez Komisję głównym dokumencie - projekcie „Podstawowych założeń reformy gospodarczej”.

czym polegać ma nadzór państwowy. Wobec braku w tej materii regulacji ustawowej, w okresie centralistycznego zarządzania gospodarką narodową, w organach sacralnych zarządzania gospodarką narodową uształtowała się wykładnia, że organ nadzórny może wkręcić w sprawę przedsiębiorstwa w każdej sprawie, w każdym razie i przy zastosowaniu środków, które ten organ uzna za właściwe. Tę wykładnię uształtowanie nadzoru nie jest do utrzymania, nie mogłoby służyć odnowie zarządzania.

Zasada, że ten odpowiada, kto decyduje - w całej pełni powinna obowiązywać w stosunkach prawnych między przedsiębiorstwem państwowym i organem sprawującym nadzór. Niezbędne jest ustalenie w ustawie zasady, że we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa państwowego decyduje dyrektor z wyjątkiem spraw, w których ma prawo i obowiązek decydować zarząd organu nadzoru sprawującego nadzór nad przedsiębiorstwem bądź inny organ państwowy na podstawie i w granicach określonych przepisami ustawy.

W obecnym stadium prac nad reformą gospodarczą kraju projekt ustawy o przedsiębiorstwach państwowych powinien uregulować najpilniejsze, a dotrzeć do regulacji ustawowej, zagadnienia. Wymienić tu należy przede wszystkim sytuację prawną organizacyjną przedsiębiorstwa państwowego, zasady strukturalne, stosunki przedsiębiorstwa z innymi administracjami państwowymi, zakres nadzoru administracyjnego, odszkodowanie za spowodowany szkodą majątkową wskutek wkręcenia organu nadzoru, obrona interesów przedsiębiorstwa. Sprawy nie objęte projektowaną ustawą będą uregulowane w dalszych aktach normatywnych.

Odrębne uregulowanie ustawowe obejmujące PKP, Państwowe Przedsiębiorstwo „PPIT” brak.

TEZY PROJEKTU USTAWY

Polećcie i charakter przedsiębiorstwa państwowego

Przedsiębiorstwo państwowe jest

podstawowa jednostka organizacyjna gospodarki narodowej. Jako organizacja samodzielną, posiadająca osobowość prawną, obejmuje ona zorganizowany kolektyw pracowników oraz przydzieloną część mienia ogólnonarodowego.

Gospodarując przydzielonymi środkami ogólnonarodowymi przedsiębiorstwo państwowe służy interesom społeczeństwa przez prowadzenie samodzielnego, zgodnie z celami planowej gospodarki narodowej, na zasadach rachunku gospodarczego - działalności produkcyjnej i usługowej, efektywnej ekonomicznie oraz zmierzającej do zaspokojenia potrzeb społecznych.

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność samodzielną. Organ przedsiębiorstwa decyduje we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa. Organa administracji państwowej mogą podejmować decyzje w zakresie działalności przedsiębiorstwa w przypadkach przewidzianych w ustawie.

Przedsiębiorstwa państwowe mogą być wytwórcze i usługowe. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia, dla jakich rodzajów usług mogą być tworzone przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

Przedsiębiorstwa państwowe tworzy minister bądź - za zgodą rady narodowej - terenowy organ administracji państwowej. Organa tworzące przedsiębiorstwa są organami założycielskimi. Mogą być tworzone przedsiębiorstwa państwowe w drodze umowy cywilnoprawnej zawartej przez przedsiębiorstwa państwowe.

Przed wydaniem aktu prawnego o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego organ założycielski przeprowadza postępowanie przygotowawcze, mające na celu abstrahowanie potrzeby i warunków utworzenia przedsiębiorstwa. W tym celu organ założycielski powołuje zespół, który dokonuje niezbędnych czynności i przedstawia opinię. W skład zespołu wchodzi przedstawiciel ministra finansów, banku, wojewódzkiej (miejskiej, gminnej) rady narodowej, właściwego ministra branżowego, zainteresowanych związków zawodowych, społecznych, naukowych i społeczno-zawodowych oraz inne osoby powołane przez organ założycielski.

Organ założycielski zatwierdza statut przedsiębiorstwa uchwalony przez Radę Załogi (czyli Radę Robotniczą lub Radę Pracowniczą).

WSPÓLNE PRZEDSIĘBIORSTWA

Na podstawie uchwały zainteresowanych rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej mogą utworzyć wspólne przedsiębiorstwo państwowe.

Przedsiębiorstwa państwowe mogą wspólnie utworzyć przedsiębiorstwo państwowe w drodze zawarcia umowy cywilnoprawnej, po uprzednim uzyskaniu zgody ich organów założycielskich.

Przedsiębiorstwo państwowe może utworzyć wspólne przedsiębiorstwo z podmiotem zagranicznym dla prowadzenia działalności na rynkach zagranicznych.

Przedsiębiorstwa państwowe mogą też utworzyć wspólne przedsiębiorstwo z organizacją spółdzielczą.

ŁĄCZENIE, PODZIAŁ I LIKWIDACJA PRZEDSIĘBIORSTW

Organ założycielski weszczyna sprawę zaprzestania działalności przedsiębiorstwa państwowego w przypadkach, gdy brak jest zapotrzebowania ze strony gospodarki narodowej na działalność przedsiębiorstwa bądź gdy działalność przedsiębiorstwa nie zapewnia dostatecznej efektywności ekonomicznej wykorzystania czynników wytwórczych.

Zaprzestanie działalności może nastąpić w drodze likwidacji.

W PONIEDZIAŁEK, 16 MARCA

Sesja RN m. Łodzi

VI zwyczajna sesja Rady Narodowej m. Łodzi odbędzie się w poniedziałek, 16 marca, o godz. 9 w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi (Piotrkowska 104).

Porządek obrad: plan społeczno-gospodarczy i budżet na 1981 rok; informacja o działalności Prezydium RN m. Łodzi; plan pracy RN m. Łodzi na 1981 rok; interpelacje i zapytania radnych.

OD DZIŚ

„Człowiek z marmuru”

Zapowiedziana (i odwołana) telewizyjna projekcja filmu Andrzeja Wajdy - „Człowiek z marmuru” wywołała nową falę zainteresowania tym obrazem. Aby widzowie mogli obejrzeć historię Birkuta Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpoznania Filmów, na skutek liczących telefonów widzów, od dziś wprowadza „Człowieka z marmuru” na wszystkie seanse w kinie „Młoda Gwardia”. Terminu telewizyjnej projekcji nie udało nam się ustalić.

„Solidarność” zawiadamia

WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW ZIEMI ŁÓDZKIEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” odbędzie się w piątek, 13 marca, o godz. 17 w sali konferencyjnej MPK, ul. Wierzbowa 51.

Klub Dziennikarza zaprasza

Dziś o godzinie 19 odbędzie się w Klubie Dziennikarza (Piotrkowska 96) „Wieczór taneczny przy świecach”. Bilety do nabycia w szatni klubu od godziny 12.

stąpić w drodze połączenia, podziału lub w drodze likwidacji.

Projekt przeprowadzenia połączenia, podziału oraz likwidacji przedsiębiorstwa należy przedstawić Radzie Załogi oraz związkowi bądź związkowi związowi w celu uzyskania opinii. Opinia dotycząca sprawy likwidacji przedsiębiorstwa może zawierać wnioski zmierzające do wyprowadzenia przedsiębiorstwa z trudnej sytuacji gospodarczej.

Dopuszcza się przeprowadzenie upadłości przedsiębiorstwa państwowego w trybie określonym w ustawie.

ORGANIZACJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO

Przedsiębiorstwo może być jednozakładowe lub wielozakładowe.

Statut przedsiębiorstwa określa organizację wewnętrzną oraz system kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa. Losami i prawami między jednostkami organizacyjnymi, wchodzącymi w skład przedsiębiorstwa oraz z innymi jednostkami organizacyjnymi.

Regulaminy ustalonej przez dyrektora przedsiębiorstwa określa szczegółowy zakres działania, podział czynności, kompetencje i odpowiedzialność osób pełniących funkcje kierownicze oraz innych pracowników przedsiębiorstwa.

Dyrektor przedsiębiorstwa jako jego organ zarządcy przedsiębiorstwem państwowym i reprezentuje je na zewnątrz.

Dyrektor przedsiębiorstwa działając w ramach przepisów prawnych podejmuje w sprawach przedsiębiorstwa decyzje samodzielną, pod osobistą odpowiedzialnością. Jego odpowiedzialność obejmuje całą działalność przedsiębiorstwa i kształtowanie się stosunków gospodarczych przedsiębiorstwa.

Dyrektora przedsiębiorstwa państwowego powołuje i odwołuje organ założycielski za zgodą Rady Załogi. Inne uregulowania sposobu powołania dyrektora przedsiębiorstwa państwowego przewidują, że dyrektora:

a) powołuje organ założycielski po zasięgnięciu opinii Rady Załogi, b) powołuje organ założycielski na wniosek Rady Załogi, c) powołuje Rada Załogi na wniosek organu założycielskiego, d) Rada Załogi wyznacza kandydata na drodze konkursu, a akceptuje go organ założycielski.

Statut może przewidywać powołanie kolegium przedsiębiorstwa jako organu opiniotwórczego i doradczego.

W skład kolegium przedsiębiorstwa powołani wchodzi: dyrektor przedsiębiorstwa i jego zastępcy, główny księgowy, radca prawny, przedstawiciel Rady Załogi (czyli Rady Robotniczej bądź Rady Pracowniczej), związków zawodowych lub związków zawodowych oraz inne osoby określone w statucie.

Statut może przewidywać powołanie rady techniczno-ekonomicznej, jako organu opiniotwórczego i doradczego. Wskazane jest, aby w radzie reprezentowani byli głównie dostawcy i odbiorcy produktów (usług) danego przedsiębiorstwa.

W przedsiębiorstwach może być powołana Komisja medycyńska do rozstrzygnięcia sporów majątkowych między jednostkami organizacyjnymi przedsiębiorstwa.

MIENIE PRZEDSIĘBIORSTWA

Organ założycielski przy tworzeniu przedsiębiorstwa państwowego wyposaża je w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie o jego utworzeniu. Przedsiębiorstwo służy wszelkie prawa do przydzielonego mu mienia z wyjątkiem zastrzeżonych przepisami prawnymi innym organom państwowym.

Organ założycielski nie może pozwać przedsiębiorstwa środków wchodzących w skład przydzielonego mu mienia z wyjątkiem koniecznej reorganizacji, bądź wskutek stwierdzenia notorycznie wadliwego gospodarowania powierzonym mieniem.

ZASADY DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność zgodnie z celami Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i działa na podstawie planu uchwalonego przez Radę Załogi samorządu przedsiębiorstwa.

W odniesieniu do produkcji obrotowej, zadań eksportowych wynikających ze zobowiązań międzynarodowych oraz w odniesieniu do określonej listy podstawowych surowców przedsiębiorstwo powinno respektować zadania planowe wyznaczone przez organ nadzórny.

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność na zasadach rachunku gospodarczego. Założenia rachunkowe gospodarstwa jest, jak należy, efektywniejsze realizacja planowych zadań.

Nadzór nad przedsiębiorstwem państwowym sprawuje organ określony w akcie o utworzeniu przedsiębiorstwa. W razie zmiany podporządkowania przedsiębiorstwa - nadzór sprawuje organ, któremu sprawowanie nadzoru zostało powierzone.

Kompetencje czyli prawa i obowiązki organu sprawującego nadzór obejmują: kierowanie kontrolą i organizacją przedsiębiorstwa oraz jego dyrektora wstrzymywanie wykonania decyzji dyrektora przedsiębiorstwa niezgodnej z prawem oraz decyzji sprzecznej z interesem społecznym, z zadaniem jej zmiany lub cofnięcia, wprowadzenie do planu przedsiębiorstwa bądź wyznaczenie przedsięwzięcia w przypadku, gdy dalsze utrzymanie przedsiębiorstwa w tym celu wywołuje zobowiązanie międzynarodowe, przy tym organ nakładający zadania jest obowiązany zapewnić środki niezbędne do wykonania zadań nałożonych na przedsiębiorstwo.

Działalność przedsiębiorstwa podlega kontroli państwowych organów kontrolnych, w tym organów kontroli finansowej. Bilans przedsiębiorstwa podlega weryfikacji i zatwierdzeniu przez państwowe organy finansowe.

Organ sprawujący nadzór za zgodą rady załogi ma prawo zawieszania dyrektora przedsiębiorstwa w jego czynnościach w przypadku gdy dalsze pełnienie przez niego funkcji dyrektora poważnie zagrożąby interesowi społecznemu i stanowiłoby niebezpieczeństwo istotnego naruszenia praworządności.

Organ sprawujący nadzór ma prawo władczego wkraczania w sprawy przedsiębiorstwa tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych przepisami ustawowymi.

Przedsiębiorstwo państwowe może być przedmiotem wcielenia w całość lub częściowo w inny przedsiębiorstwo państwowe, w drodze likwidacji, podziału lub w drodze połączenia.

podaniem uzasadnienia. Wniesienie sprzeciwu wstrzymuje wykonanie decyzji. Jeżeli organ sprawujący nadzór decyzję podtrzyma - przedsiębiorstwo państwowemu służy prawo wniesienia w ciągu trzech dni skargi do państwowej komisji arbitrażowej.

W wypadku, gdy przedsiębiorstwo państwowe doznało szkody z powodu wykonania decyzji organu sprawującego nadzór - służy mu prawo dochodzenia odszkodowania przed Państwową Komisją Arbitrażową Państwową Komisją Arbitrażową rozpatrując skargę na decyzje organu sprawującego nadzór może: uznać decyzję za obowiązującą, może uznać decyzję za niezgodną z prawem i nie rozstrzygać obowiązku dla przedsiębiorstwa państwowego, a w razie poniesienia szkody przez przedsiębiorstwo - może obowiązek odszkodowania w określonej wartości.

GRUPOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH

Przedsiębiorstwa państwowe - za zgodą Rady Załogi - mogą być grupowane w celu ekonomicznie uzasadnionym, określonym w akcie o utworzeniu grupowania.

Zgrupowanie przedsiębiorstw państwowych odbywa się w zasadzie w drodze umowy cywilnoprawnej za uprzednią zgodą właścicieli organów założycielskich.

W przypadkach społecznie i gospodarczo uzasadnionych Rada Ministrów może postanowić utworzenie organizacji grupującej przedsiębiorstwa państwowe. Utworzenie organizacji grupującej przedsiębiorstwa podporządkowane radom narodowym - może nastąpić w przypadkach społecznie i gospodarczo uzasadnionych uchwałą wojewódzkiej (miejskiej) rady narodowej.

We wszystkich przypadkach zamierzonego grupowania przedsiębiorstw

obowiązują przeprowadzenie postępowania przygotowawczego, które zbada i oceni celowość społeczno-gospodarczą oraz uzasadnienie ekonomiczne zamierzonego grupowania przedsiębiorstw.

Organizację grupowania, zakres działania, prawa i obowiązki, odpowiedzialność, udział przedsiębiorstw w zyskach grupowania określa statut uchwalony przez Radę Załogi (statut robotniczy bądź pracowniczy) zainteresowanych przedsiębiorstw, a zatwierdzony przez właściwego ministra (ministerów) bądź wojewodę - w zależności od rodzaju grupowania.

W zgrupowaniu należy utworzyć radę nadzorczą jako organ kontrolujący, opiniotwórczy i opiniujący działalność organizacji grupującej przedsiębiorstwa państwowego. Rada nadzorcza powinna się składać z osób nie zatrudnionych w grupowanych przedsiębiorstwach ani w organach sprawujących nadzór nad przedsiębiorstwami. Rada nadzorcza powinna przedstawiać opinie, oceny i wnioski organowi sprawującemu nadzór nad organizacją grupującą przedsiębiorstwa oraz Radom Załogi (czyli radom robotniczym bądź radom pracowniczym) związków zawodowych zgrupowanych przedsiębiorstw.

Wariant:

W zgrupowaniu należy utworzyć radę nadzorczą, jako organ współzarządczą, składający się z przedstawicieli organu założycielskiego, jednostek współpracujących (bank, przedstawiciel dostawcy i odbiorcy, organizacji konsumenckich itp.) oraz z przedstawicieli samorządów załogi przedsiębiorstw wchodzących w skład grupowania, których udział nie powinien być mniejszy niż 50 proc. składu rady. Statut rady nadzorczej uchwalony powinien być przez samorządy załogi zgrupowanych przedsiębiorstw.

Watykański dokument w sprawie inwalidów i upośledzonych

W Watykanie opublikowano oficjalny dokument Stolicy Apostolskiej z okazji Międzynarodowego Roku Inwalidów i Ludzi Upośledzonych. Dokument zajmuje się problematyką moralną wiążącą się z faktem, że ludzie niepełnosprawni i upośledzeni są dziś na świecie ok. 400 mln. Liczba ta stale rośnie, na skutek choroby i wypadków, a także na skutek urodzin dzieci niedorozwiniętych fizycznie i psychicznie.

Dokument papieski wskazuje, że ludzie upośledzeni mają prawo do życia w godności i nie mogą być przedmiotem dyskryminacji.

Dokument podkreśla, że również w wypadku stwierdzenia w czasie ciąży, że dziecko które ma się urodzić nie będzie normalne, usuwanie płodu „jest morderstwem” - wyraża on natomiast poparcie dla badań naukowych, które umożliwiają usuwanie w czasie ciąży przyczyn dostrzeżonego upośledzenia płodu.

Przedstawione wyżej stanowisko Watykanu wywołało dość ostre, natychmiastowe polemiki we włoskim

świacie lekarskim. Liczni jego przedstawiciele wskazują, że dzięki najnowszym zdobycjom diagnostyki, można obecnie już w pierwszych miesiącach ciąży ustalić, że płód rozwija się normalnie, czy też chodzi o przejawy trwałego upośledzenia przyszłego dziecka. W tym drugim wypadku ustanie ciąży uważane jest przez znaczną część świata lekarskiego za obowiązek moralny i społeczny, tym bardziej, że w wysoko rozwiniętych społeczeństwach, na skutek różnych czynników ekologicznych i społecznych, procent noworodków upośledzonych rośnie. We Włoszech np. dochodzi do 8 proc. wszystkich urodzin.

Narada prezesów WK ZSL

12 bm. pod przewodnictwem prezesa NK ZSL, Stanisława Guzy, odbyła się w Warszawie narada prezesów wojewódzkich komitetów ZSL. Omówiono zadania stronnictwa w pracy politycznej na wsi oraz przygotowania do kampanii prac wiosennych w rolnictwie. (PAP)

200 mln dolarów na działalność „Wolnej Europy” i „Swobody”

Administracja waszyngtońska postanowiła znacznie rozszerzyć działalność radia „Wolna Europa” i radia „Swoboda”. Decyzja ta znalazła wyraz w projekcie budżetu państwa na rok finansowy 1982 przedłożonym w tym tygodniu Kongresowi. W budżecie tym, z wyjątkiem pozycji zawierających wydatki o charakterze wojskowym wszystkie inne pozycje zostały poważnie zredukowane w stosunku do zakładanych planów. Natomiast budżety radia „Wolna Europa” i radia „Swoboda” poważnie wzrosły. To samo dotyczy budżetu rozgłośni „Głos

Akt oskarżenia przeciwko winnym zaniedbań w szpitalu w Górnej Grupie

Jak wiadomo, 31 października ub roku w Oddziale XVIII w Górnej Grupie, należącej do Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Świecie (woj. bydgoskie) nastąpił tragiczny pożar, w wyniku którego poniosło śmierć 35 pacjentów.

12 bm. w Bydgoszczy odbyła się konferencja prasowa, w czasie której wiceprokurator wojewódzki - Zdzisław Obuchowicz poinformował o sporządzeniu przez prokuraturę aktu oskarżenia przeciwko zastępcy dy-

rektora ds. ekonomicznych szpitala Janowi G. i kierownikowi Działu Administracyjno-Gospodarczego Mieczysławowi Ch. W akcie tym, który w najbliższym czasie wniesiono do Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy zarzuca się wyżej wymienionym rażące niedopełnienie obowiązków służbowych, w szczególności niewykonanie decyzji Komendy Rejonowej Służby Pożarnej z 7. 9. 1979. Decyzja ta formułowała polecenia kontrolne Komendy Rejonowej w odniesieniu do administracji szpitala. (PAP)

Wyjaśnienie w sprawie promes dewizowych

Dziennikarz PAP uzyskał w Ministerstwie Finansów - po kilkunastodniowych staraniach - wyjaśnienie motywów publikowanej już w prasie decyzji o wstrzymaniu do odwołania przysługującego na zakup dewiz na prywatne indywidualne wyjazdy do krajów kapitalistycznych i do Jugosławii. Ministerstwo Finansów informuje mianowicie, że jest to spowodowane koniecznością wygaszczenia gotówkowych środków dewizowych na zakup zagranicą niezbędnych produktów, jak: leków, żywności itp., w celu pokrycia braku w zaopatrzeniu ludności. Natomiast w dzalonym ciągu jest możliwe, tak jak dotychczas, wykorzystanie na wyjazdy za granicę własnych środków dewizowych zgromadzonych na technikach walutowych. (PAP)

PO XXVI ZJEZDZIE KPZR

Spotkanie w ŁOKI

Na zaproszenie ZL TPPR przebywał wczoraj w Łodzi radca ambasady ZSRR w Polsce - Wasilij Swirin. W godzinach przedpołudniowych radziecki gość został przyjęty przez przewodniczącego ZL TPPR, prezesa Łodzi - Józefa

Niewiadomskiego. W czasie spotkania mówiono o pracy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w woj. łódzkim.

Po południu w Łódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego W. Swirin spotkał się z aktywnym partyjnym i TPPR. W spotkaniu, które oradował wiceprzewodniczący ZL TPPR - Jan Morawiec, uczestniczyli sekretarze KL KPZR - Jerzy Grabowski, Klemens Kwiatkowski i Jan Nosko.

W. Swirin wygłosił interesującą prelekcję na temat głównych problemów gospodarczych Związku Radzieckiego po XXVI Zjeździe KPZR. Następnie odpowiadał na pytania dotyczące m. in. rozwoju Kraju Rad w świetle uchwały XXVI Zjazdu KPZR, współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR oraz udziału ludzi młodych w pracach instancji partyjnej.

W dniu 12 marca 1981 r. zmarła przeżywszy lat 72 nasza kochana Mamma, Babcia

Ś. + P.

MARIANNA PAWLAK
z domu Łacwik

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. 03. 1981 r. poniedziałek godz. 15.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach

SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI i pozostała RODZINA

Dnia 18 marca 1981 roku zmarł w wieku 86 lat moja Matka, najlepszy, najszlachetniejszy Człowiek, najwerniejszy Przyjaciel

Ś. + P.

JÓZEFA WOJCIECHOWSKA
z DZIERŻAWSKICH,
EMERTOWANA NAUCZYCIELKA.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 marca br. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia z głębokim bólem

CORKA

Proszę o nieskładanie kondoleń.

REDAKTOR

TERESIE WOJCIECHOWSKIEJ

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

ŁÓDZKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH, ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”

Dnia 11 marca 1981 roku zmarła,

Ś. + P.

JÓZEFA ŚWIATŁA
z domu WYPYCH.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach w dniu 13 marca br. o godz. 14, o czym zawiadamia:

RODZINA

Dnia 11 marca 1981 roku zmarła, opatrzona św. sakramentami

Ś. + P.

KAZIMIERA JANUSZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 13 marca 1981 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Rocha na Radogoszczu, o czym powiadamia pogrzezną w głębokim żalu:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 11 marca 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Zięć

Ś. + P.

STANISŁAW CHORAŻKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca br. o godz. 13 na cmentarzu św. Wojciecha na Kurozłach. Pogrzebiem w głębokim żalu

ZONA, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 10 marca 1981 r. zmarł nasz ukochany Brat, Szwagier i Wujek, przeżywszy lat 57

Ś. + P.

TADEUSZ DARNIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia

RODZINA

Szynki nie będą rosły na drzewach

Futurologia jest dziś nauką. Opuściwszy opłotki kart i szklanych kul, stała się domową komputerów, a w przyszłości opracowywaną z pomocą teorii matematycznych są uważane za dość bardziej wiarygodne niż niegdysiejsze prognozy natchnionych wizjonerów, proroków czy chiromantek.

Przyrządzą się najpierw radościom, jakie mają w ciągu najbliższych 30 lat w „Księżycu” czekać Amerykanów. Już w 1985 roku będą oni pracować zaledwie 4 dni w tygodniu, po 8 godzin dziennie. Rok później większość obywateli USA będzie pracowała w ruchomych emble pracy, wedle swobodnie wybranego przez siebie harmonogramu. Za pięć lat liczba kanałów w telewizji osiągnie 204, a w 1987 r. telewizor trójwymiarowy wyprze definitywnie dotychczasowe odbiorniki o płaskim obrazie. W 1990 roku samochód będzie jeżdżący superkomputerem, w szczególności będzie miał system umożliwiający sterowanie nim za pomocą głosu. Także na początku przyszłej dekady wszyscy ludzie będą już wyposażeni w specjalne osobiste czujniki, przekazujące kilka razy dziennie do komputera dane o stanie człowieka: o jego temperaturze, tętnie itp.

Księga wróżb A.D. 2010

Tuż przed samym końcem wieku XX założona zostanie pierwsze biuro turystyczne dla wypraw kosmicznych, organizujące wycieczki na orbitę okołoziemską, a nawet na Księżyc. W tym samym okresie pojawiają się specjalnie programowane ubrania, które w trakcie noszenia będą mogły zmienić barwę i fason.

Wiele prognoz dotyczy przewidywanych osiągnięć nauki, i tak wedle autorów „Księgi wróżb”, w 1986 r. komputer po raz pierwszy pobije mistrza świata w szachach, a rok później zdobędzie absolutny primat w tej grze. Na początku ostatniej dekady XX wieku wynalazczono zostanie sztuczne oko, umożliwiające niewidomym pełne widzenie w całym zakresie barw. W skrajnych latach XXI wieku ręką stanie się chorobą całkowicie ulecza, a około 2010 roku zostanie stworzony sztuczny mózg, który będzie miał świadomość i będzie czuł, oraz powstanie wolny rynek wymiennych części organizmu ludzkiego — i to wszystkich bez wyjątku.

Oczywiście nie wszystko będzie wyglądało tak różowo. Wystąpią różne losowe katastrofy, która pochłonie tysiące ofiar: trzęsienia ziemi, tajfuny, susze itp. Ludzkość będzie również gnębła postępująca inflacja. Już za siedem lat podwójne marża, przy bieżącej kosztów będzie w USA 30 dolarów a paczka papierosów — średniej klasy — 3 dolarów. Przed końcem obecnej dekady terrorystki używają dostęp do bomby atomowej i zaczęła szantażować już nie tylko rządy, ale nawet ONZ. Z powodu wzrastającej ilości czasu wojennego wzrosła liczba gwałtów i przestępstw. W roku 2000 ponad 600 mln ludzi żyć będzie w absolutnym ubóstwie, niemal na krawędzi życia i śmierci. Zacznie się też wielka migracja ludzi z obszarów zimnych do ciepłych, spowodowana brakiem środków opałowych.

Wiele z tych prognoz jest dyskusyjnych, wiele zaś sprawdzi się zapewne wcześniej, niż przewidują ich autorzy.

Z ŻYCIA NAJWYŻSZYCH SFER BRYTYJSKICH



Księżęcy romans z happy endem

Pra, pra, pra... wnuczka Stuartów, 19-letnia córka lorda Spencera, która całe swoje dzieciństwo spędziła w najbliższym sąsiedztwie dworu, została szczęśliwą wybranką następcy tronu brytyjskiego. Odetchnęła z ulgi królewska rodzina, ponieważ w ostatnich latach burzliwe perypetie sercowe Karola przyporządziły jej niemało trosk. Młodzieniec będący najznakomitszą naciągą dla wszystkich panion z koronowanych i arystokratycznych domów Europy nie wykazywał jakos chęci do ustakowania się.

Problemy romantycznej przeszłości księcia Karola zaprzętały uwagę prasę londyńską od tego stonnia, że w pewnych okresach, kiedy pojawiała się na horyzoncie kolejna nowa sympatia, inne sprawy, choćby wiązały się ze „stanem państwa” schodziły w cień na dalsze kolumny. Rozważania, kim powinna być żona księcia Walii trafiały nawet na forum parlamentu — tak m. in. stało się np. z pogłoskami, jakoby interesował się bardzo Luksemburską księżniczką Marie-Astrid, która jest katoliczką. Przypomnijmy, że istnieje specjalny akt o następcy tronu (Act of Settlement) z 1701 r., który odmawia przyszłym królom, bądź królowym prawa do tronu, jeśli poślubią osobę wyznania rzymskokatolickiego. Trzeba też pamiętać że monarcha brytyjski jest jednocześnie głową protestanckiego kościoła angielskiego, będącego kościołem państwowym.

Specjalizujący się w plotkach z wyższych sfer dziennikarze nie tracili nigdy okazji, by podnatrywać księcia w towarzystwie zmieniających się dziewczyn, wysoko i — bywało — niżej urodzonych. Ostatnimi czasy docierały także do nas liczne „słory” o uroczej Anny Wallace, legitymującej się nie tylko ekskluzywnymi unodobaniami, ale także nieskazitelnym rodowodem. Była też porwana przez dziewczynę z londyńskiej socjety, Davina

Sheffield; zabyła na pół sezonu lady Jane Wellenley, której wprowadzić nie miało za złe, że „ma przeszłość”, ale z kolei jej błąd polegał na tym, że lubiła niepotrzebnie wypowiadać się w telewizji na tematy związkowe... Przez krótki moment duże szanse wródo Amandzie Knatchbull, wnuczce lorda Mountbattena of Burma, przeznaczona ponoć wdzadka na księżkę małżonkę.

Ala wszystko ma swój kres. 32-letni Karol skoncentrował się i na kolacji we dwoje, w jego kawalerskim apartamencie, oświadczył się lady „D”, ofiarując jej zaręczynowy pierścionek z szafirowym i brylantów. Podobno pałac Buckingham jest zachwycony tym wyborem — dziewczyną o niesamymiejszej, niezwykle skromna i sympatyczna, a przy tym walor niebażatelny: wyrosła z najprzedniejszego brytyjskiego drzewa genealogicznego.

Wiadomo o Dianie, że ukończyła państwową szkołę niedaleko Sevenoaks, po czym podjęła prace jako nauczycielka w przedszkolu — mieszka wspólnie z czterema koleżankami w eleganckiej dzielnicy londyńskiej Knightbridge. Lubi muzykę, i jak twierdzi jej przyjaciele, ma duże i w dobrym guście poczucie humoru. Po ślubie, który przewidziany jest na koniec lipca br., a celebrowany będzie w londyńskiej katedrze, młoda para wyruszy niewątpliwie w młodawą podróż, ale dokąd — jeszcze nie zdecydowała. Nie wiadomo też, gdzie zamieszkała, ponieważ londyńskie trzyptokowe mieszkanie Karola — to mimo wszystko zbyt ciasne lokum dla przyszłych koronowanych głów!

Młoda lady jest bardzo powściągliwa w dzieleniu się z obiegającymi ją dziennikarzami swoimi planami, najczęściej na pytania dyskretne i skłonnie odpowiada księżka pan...
M. W.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 212

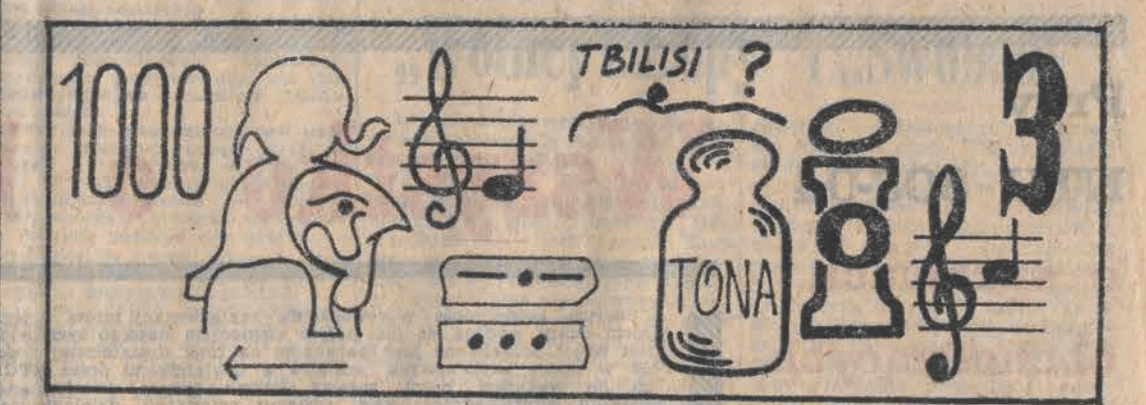
REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 210

WIROWKA: Oszczędzajmy energię elektryczną.
SPIRALOKRZYŻÓWKA: barokarola, aparat, Tanaka, aromat, talat, radon. Pionowo: krab, Amor, rana, otok, lada, Alan, para, arat.
NAGRODY KSIĄŻKOWE ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIA „ROZKOSZY” nr 209 i 210 WYLOSOWALI:
Katarzyna Stanisławska, Łódź, ul. Hiberna 12/14 m. 3, Kazimiera Głogoczewska, Sulejów, ul. Czesłowska 9, Zdzisław Łachowicz Łódź, ul. Zacięcie 16/23, Bogdan Witek Łódź, ul. K. Napoleńskiego 6/31, Marek Majewicz Jęzów, ul. Górna 12, Grzegorz Bloch Łódź, ul. Bartoka 61/120, Anna Krażyńska Białski, pl. Sukselskiego 10/5, Andrzej Kopce Łódź, ul. Marysińska 38/17, Jerzy Kostrzewski Pabianice, ul. Bugaj 60/59, Franciszek Szlek Łódź, ul. DREWNOŚCIA 18/12. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

Rebus

Treścią rebusu jest imię i nazwisko artysty Teatru Wielkiego w Białym. Za rozwiązanie przysługują dwa zadania, dyrektora tego teatru rozłożyło 10 Biletów wstępu na aktualne spektakle. Termin nadsyłania rozwiązań pod naszym adresem — tygodniowo.



W miesięczniku „Science Magazine” para naukowców Uniwersytetu Johna Hopkinsa — Camilla Bonhoeffer i Julian Stanley, ogłosiła wyniki swoich badań. Wynika z nich, że chłopcy są

Chłopcy zdolniejsi?

znacznie więcej udzielni w kierunku nauk matematycznych, niż dziewczynki.

Kiedy ta wiadomość się ukazała, nadeszły liczne protesty z innych uniwersytetów, które mówiły, że wyniki badań o większej zdolności chłopców są wirtuozą bzdurą.

SKORPION (24.10.—22.11.)

Zostaje wystawiony na próbie i pomysłnie zdał egzamin. Teraz nie wolno Ci zrezygnować z osiągniętej pozycji, mimo że budzi sporo wątpliwości. Decyzje muszą być bardzo ostrożne i przemyślane.

STRZELECZ (23.11.—21.12.) — Jeśli zamierzasz zmienić zawód lub miejsce zamieszkania, to teraz jest ku temu stosowna pora. Tydzień pod znakiem sercowych sukcesów.

KOZIOROŻEC (22.12.—20.1.) — Tydzień pomysły pod każdym względem. Dowiesz się o miłym

WODNIK (21.1.—18.2.)

Trzeci poparcie starszych i doświadczonych przyjacieli, uda Ci się zrealizować swe zamiary. Szerze rozmowa z kimś o kim zawsze myślisz z sympatią, pozwól Ci wysnuć właściwe wnioski.

RYBY (19.2.—20.3.) — Musisz zbilansować wszystkie „za” i „przeciw”. Pomóż Ci to w mobilizacji środków i sił. Uwierz na zdrowie nawet drobne „zalegliwości” mogą się okazać brzemienne w skutki.

BARAN (21.3.—20.4.)

Musisz przejrzeć budżet domowy i skłonić zeń pozycje nie związane bezpośrednio z zamierzonymi inwestycjami. Pod koniec tygodnia mały obaw w granie przyjacieli i bliskich znajomych.

BLIZNIETA (22.5.—21.6.) — Czekajcie dodatkowy wysiłek, który być może nie przyniesie spodziewanych rezultatów. Niemniej nie możecie się już wyso-

dzienniczek

* DYREKTOR Zakładu Realizacji Inwestycji w Zielonki K. Warszawy miał takie „układy”, że gdy załoga zgłaszała postulat dotyczący spraw socjalno-bytowych, odpowiadał żeby go pocalować w d... i dalej realizował swój program polegający na budowaniu willi różnym prominentom, a także sobie samemu oraz rodzinie i przyjacielom. Ma na koncie trzy czy cztery własne budowle wzniesione reklamą swoich robotników (których zatrudnieni byli u niego w godzinach pracy i za opłatą wliczoną w cenę), w ciągu paru lat nabył też pięć samochodów, m. in. jednego „Poloneza” od razu „opchnął” na czarnym rynku, jeden wóz kupił synowi, a inny przyjacielom. Gdy go w końcu wykopało z roboty i z partii, pojechał na urlop na Krym, a gdy stamtąd wrócił, czekała go renta inwalidzka w wysokości 7 tys. zł, choć obdarowany nią cieszył się świetnym zdrowiem i jest uosobieniem żywotności i energii.

* STUDENTKA z RFN wyjechała z Turcji list do rodziny. Na kopercie nalepiła znaczek z podobizną twórcy nowoczesnego państwa tureckiego, Kemala Atatürka, któremu domawiała jez, kolczyki i brodę. Zauważono to na poczcie i sprawa skierowała do prokuratury. Oskarżona o obrazę kraju, przesiedziła w areszcie sześć tygodni i zwolniona została dopiero po interwencjach dyplomatycznych.

* JESZCZE O DYREKTORZE Z ZIELONKI, o którym było powyżej. Podciągnął on dom do stanu surowego dyrektorowi Fabryki im. Świerczewskiego. Tamten, zamiast wyrazić wdzięczność, kwestionuje rachunek, optawiający na 150 tys. zł. Dyrektor z Zielonki jest człowiekiem, z którym można się dogadać. Nie bacząc na to, że ograbiła państwową kasę, gołdzi się by tamten dyrektor przysłał własnego rzeczoznawcę i ekspert po swojemu obliczą wartość wykonanych robót i włożonych w budowę materia-



łów. Wychodzi mu 88 tys. zł. Tak się obywateli dyrektorzy obawiali naszym kosztem.
* „TO BYŁA MIŁOŚĆ

OD PIERWSZEGO WEJ- RZENIA” — potłoczył Lorenzo Socci z Nuchis na Sardynii. Jego wypowiedź zanotowano tuż przed zastąpieniem, to dwa tygodnie go poznaniu obliwienicy. On ma 74 lata, ona — 22. Drużo szczęścieli!

* W WROCŁAWIU do ratowania ciężkich przypadków medycznych są tylko dwie karetki reanimacyjne, choć miasto ogromne i takie same potrzeby. Dzięki staraniom „Solidarności” udało się zdobyć trzecią, i to całkiem niespodziewanie. Nowa karetka — zakupiona we wrześniu 1978 i dotychczas nie używana, bo zabrakło kilku statków dla obsługi — znalazła się w „PaFaWagu” w magazynie z makulaturą.

* NA RZĄDKA CHOROBE cierpi Patrick Barry z Liverpoolu w Anglii. Poniósł ból się on, jadąc, szpizel nie ma rozszerzo, w związku z czym wipdy w życiu nie schadł samochodem, nie leciał samolotem, nie płynął też statkiem.

* RZĄDKA KOLEKCJA może się pochwalić Muzeum Okręgowe w Radomiu. Jest w niej przeszło 1500 faj aż 238 gatunków ptaków — prawie wszystkich, które gnieździła się w Polsce centralnej.



— Ależ nie — to nie taki Ty myślisz o Agnieszce, mojej dawniej żonie, a ja mówię o Zosi, mojej ostatniej ex-żonie!

Tnaki Zodiaku

Oczekuj na list, który różne rzeczy wyjaśni i pozwoli Ci wytyczyć kierunek dalszego działania.
PANNA (24.8.—23.9.) — Jesteś w okresie przygotowań i prób. Od nich zależy czy uda Ci się pomyślnie sfinalizować swe plany. Pod koniec tygodnia spotka-

BARAN (21.3.—20.4.)

faś. Przed Tobą szerokie perspektywy. W uczuciach — nie najlepiej. Ktoś bliski pragnąłby pokrzyżować Twe plany.

RAK (22.6.—22.7.) — Zmiany związane z przejściem do innej pracy lub daleką przeprowadzką. Kłopoty wynikające z tych zdarzeń — mija bezpowrotnie, gdy rozpocznesz normalną działalność. Pod koniec tygodnia kolejny wyjazd w ważnych sprawach.

LEW (23.7.—23.8.) — Podjęte decyzje są słuszne. Musisz tylko dotrzeć starannie do realizacji, przebiegała w miarę szybko,

Biologiczne maksimum?

Kobieta kenijska jest stworzona do rodzenia dzieci! Świadomość tego faktu spędza sen z powiek przywódców tego kraju i jest nieustającą zmaganiem dla planistów, którzy muszą przewidywać potrzebne ilości żywienia, liczbe stanowisk pracy, szpitali i szkół dla przyszłych generacji...

1 Kenijka i... ośmioro dzieci

Ośrodki planowania rodziny, prywatne i rządowe, nie mają łatwego zadania. Niewiele kobiet opowiada się za kontrolą urodzeń. Wielu natomiast mężczyznom jest wciąż przywiązanych do tradycyjnego poglądu, że wielkie rodziny cieszą się prestiżem...

Znaczną liczbą dzwoneczek jest zaangażowanych w związki pozamatrimonialne, a ponad 40 proc. kobiet, które wyszły za mąż przed dwudziestym rokiem życia posiada co najmniej jedno dziecko niesubne.

„Eksplozja demograficzna” jest problemem nie do rozwiązania dla kraju. Kraj przeżywa silną recesję, a Kenijczycy, w miarę jak ich przybywa, muszą coraz mocniej zaciskać pasa.

Plan rozwoju, który przewiduje więcej szkół, szpitali i miejsc pracy, musiał być okrojony, aby można było sprostać najpilniejszym potrzebom ekonomicznym kraju, m. in. opłacić coraz droższy import ropy.

Jak Kenia upora się z problemem eksplozji demograficznej? Oświata i wychowanie starają się zmienić konserwatywne przywiązanie ludności do tradycyjnego sposobu życia.

Można sądzić, że czynniki ekonomiczne, takie jak: rosnące koszty wykształcenia (poza szkołami podstawowymi, które są bezpłatne), ceny żywności i artykułów przemysłowych spowodują w końcu zahamowanie rekordowego przyrostu naturalnego.

Ekonomiści są jednak w tym względzie pesymistami...

STANISŁAW GRZYMSKI

Przez Atlantyk na południe, w dół globusa. Już pierwsza ciężka pracowita wachta odwróciła naszą uwagę od lądowych wspomnień. Następane dni rejsu oddaliły nas jeszcze bardziej od lądowego, krótkiego wieczoru w Las Palmas. I mają rację ci, którzy twierdzą, że właściwie już od miesiąca płyniemy non-stop, a przecież jeszcze przed nami, zanim — po krótkim postoju w Antarktyce — przez kolejne miesiące będziemy się wspinać „pod górki” — z powrotem na północ.

Kiedy w wolnej chwili przysiadam czasem na dziobie „Pogorii”, wypatrując delińców lub latających ryb, przypominają mi się wypowiedziane przed rejsem opinie lądowych przyjaciół o oczywistej monotonii takich podróży, znużeniu jednostajnym morskim pejzażem i ciągle niedosięgniętym horyzontem.

To prawda. Wiele dni rejsu na pozór ma — lub mogłoby mieć — monotony charakter. Gdyby nie to, że dzięki niebu i oceanowi mają swoją ciagle odmienną urodę. Jest nią coraz to inna barwa, głos, oddech morza...

Od paru dni nocne niebo przypomina, że nasz rejs ma nowego patrona. Jest nim Krzyż Poludnia. I może się myśle, ale jest coś oświeconego, coś z obudzonych nagle do życia, dawno zapomnianych marzeń o przygodach i podrózkach, w chwili, kiedy na progu nocy i dnia, nad ledwie różniącym się horyzontem, zobaczy się po raz pierwszy te cztery gwiazdy patrolujące żeglarskim od słońca i półkolem... Lekko pochylony jacht płynie szybko w ciepłym pasatowym podmuchu, stoisz za sterem wśród bezmiarów wody i powietrza, wydaje ci się, że... A potem długie i próżne szukasz słów, by choć w części przywołać wrażenia tamtej chwili.

No i pięknie! Tyle o poezji tropików, a teraz co nieco o prozie żeglarskiego życia w tychże szerokościach. Są one na tyle rozległe i puste, że regulamin statkowych służb pozwala na zmniejszenie obsady wacht nocnych. W związku z tym załoga jest bardziej wyspana, z czego szczególnie raduje się starszy oficer — Andrzej Marczak, mający dla nas w zapasie niewyczerpana mnogość żartów. Nasz dzień powszedni wygląda w tropikach mniej więcej tak: pobudka o siódmej, toaleta, śniadanie, o ósmej uroczyste podniesienie bandery oraz poranne „expose” kapitana, które rozpoczyna zwykle stwierdzenie: „Panowie, szera nas rda”, a kończy nie znajdujące nigdy żadnego odzewu pytanie: „Czy są skargi na kucharkę?”

Pobłogosławieni przez „pierwszego po Bogu”, ustawieni jak trzeba przez „chłepa” — ruszamy żwawo (w tym miejscu, oczywiście, przesadzam) do najrozmaitszych ślusarsko-stolarsko-malarskich zajęć pokładowych, przepłatanych pracą przy żaglach, szytciem tychez, braszowaniem rei itp. Wpół do dwunastej rozpoczyna się obiad, po czym do 15 sęsta, jako że za tropików daje się we znaki także naszym szefom. Po sęście — kolejny etap prac pokładowych, o osiemnastej kolacja, potem

znowu prace pokładowe mniej więcej do zmroku, a następnie już niejako w czynnie społecznym

No i pięknie! Tyle o poezji tropików, a teraz co nieco o prozie żeglarskiego życia w tychże



Znajsomna lekarka, kiedy dowiedziała się, że wróciłam z Tajlandii, zapytała: Tajlandia? Ach wiem, to kraj, w którym występuje najwięcej na świecie przypadków kamicy nerkowej. Ale gdzie to właściwie jest? Więc, żeby nie było wątpliwości, wyjaśniam: Tajlandia znajduje się w Azji południowo-wschodniej, na Półwyspie Indochińskim i częściowo Malajskim. Graniczy z Birma, Laosem, Kambudżą i Malezją. Zamieszkuje ją ok. 42 mln ludności. Ponad 4 mln — w stolicy kraju, Bangkoku i siostrzanym mieście Thonburi, sąsiadującym z Bangkokiem przez rzekę Chao Phya (znana także pod nazwą Menam). Tajlandia jest krajem rolniczym, 80 proc. mieszkańców trudni się uprawą roli, ale ważną rolę odgrywa tam gospodarka leśna (lasy pokrywają bowiem 65 proc. powierzchni kraju) oraz przemysł wydobywczy. Malowniczo szczegóły: do prac leśnych używa się powszechnie sionki, będących bohaterami wielu barwnych reportaży filmowych.

Od wieków Tajlandia była znana jako królestwo Syjamu. Dziejniejsza nazwa, oznaczająca dosłownie „Kraj Wolnych”, jest w użyciu dopiero od 1948 r. (a w Polsce zupełnie od niedawna, co niejako usprawiedliwia moją znajomość). Kraj ten nigdy nie był pod obcym panowaniem, z wyjątkiem krótkiego okresu w czasie II wojny światowej, kiedy część jego terytorium okupowali Japończycy. Na tym terenie znajduje się jedna z większych atrakcji turystycznych — słynny most na rzece Kwai, zbudowany w dżungli przez jeńców alianckich (a właściwie jego kopia, gdyż „oryginał” został wysadzony w powietrze w czasie działań wojennych).

Od 1932 r. Tajlandia jest monarchią konstytucyjną, ale główną rolę polityczną odgrywają w niej wojskowi. Obecny monarcha nazywa się Rama IX Bhumipol Aduldej, a słynna z piękności i zajmująca wysoką lokatę na listach najlegendzyszych kobiet na świecie królowa ma imię Sirikit.

Konglomerat wyznań

Religia panująca w Tajlandii jest buddyzm, bardzo silnie zakorzeniony w społeczeństwie. Żyje tu jednak wiele mniejszości religijnych, a muzułmańska, przeważająca na południu, przysparza nawet pewnych kłopotów władzom, gdyż z niej to

rekrutuje się partyzantka, walcząca o oderwanie kilku południowych prowincji od kraju i proklamowanie na ich obszarze oraz północnych terenach Malezji niezależnego państwa. Mniejszość katolicka jest widocznie dość spora, gdyż zamierza ją

narodowej. Przynajmniej jednak największe znaczenie ma dla niej działalność w ramach regionalnej organizacji międzynarodowej — ASEAN (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej). Ponieważ nazwa ASEAN nie jest powszechnie

nawiązywania dialogu „jak równy z równym” z takimi potęgami azjatyckimi i światowymi jak Japonia i Chiny. O znaczeniu tego grupowania może świadczyć fakt, że nowym premierem Japonii, Zenko Suzuki rozpoczął swą pierwszą podróż zagraniczną nie od USA czy Europy zachodniej jak nakazywałaby tradycja, lecz właśnie od stolicy ASEAN.

TAJLANDIA? A gdzie to jest?

odwiedzić wkrótce papież Jan Paweł II. W samym Bangkoku, oprócz niezliczonych pagód, znajduje się 8 kościołów katolickich, 7 protestanckich i synagoga. Przewodnikami nie wymieniały liczby meczetów ale sama widziałam kilka. Najbardziej znanymi i najliczniej odwiedzanymi przez turystów światowymi buddyjskimi są Wat Pra Keo ze słynnym Sma-ragowym Budda (wyrzeźbionym z monolitu przed 2 tys. lat) oraz Wat Po z kolosalnym Leżącym Budda.

znana nawet wśród Azjatów, a co dopiero mówić o Europejczykach. Wyjaśniam, że organizacje te powstała w Bangkoku w 1967 r., tworzą Tajlandia, Malezja, Indonezja, Filipiny i Singapur.

Tajlandia należy do Trzeciego Świata. Znajduje to wyraz m. in. w strukturze jej gospodarki i handlu zagranicznego. Jest ona eksporterem artykułów rolnych (ryż, kukurydza, kaczmarek, tapioka, cukier), drewna (głównie tekowego — niezwykle twardego i dlatego cenionego w meblarstwie i budownictwie), a także surowców, przede wszystkim cyny. Sprawdza natomiast ropę naftową i wyroby przemysłowe, a wśród nich maszynowy chemikalia, stal, środki transportu, nawozy sztuczne i pestycydy. Na równi z innymi krajami Trzeciego Świata Tajlandia boleśnie odczuwa skutki kolejnych kryzysów naftowych i związanej z nimi podwyżki cen ropy. Choć w założonym samochodami Bangkoku wyjazd jest zwłaszcza w godzinach nasilenia ruchu, że problem ten nie istnieje, to jednak zapewniam Czytelnika, że za benzynę płaci się w Tajlandii cenie „światowej”, podczas gdy przeciętne zarobki są tam bardzo „trzęsawicze”.

BARBARA EBERDT

Generacja „kultu pieniądza”

W świetle badań (francuskich)

Moda na różnego rodzaju sondaże wśród młodzieży francuskiej trwa. Ostatnio taką ankietę przeprowadził burzliwy tygodnik „Vie” i komunistyczny dziennik „l’Humanite”. Pierwszy próbował znaleźć odpowiedź na pytanie, jak silne są wpływy Kościoła na życie ludzi w wieku 18-39 lat, i doszedł do wniosku, iż nowa generacja jest mniej wierząca niż poprzednia; drugi zastanawiał się nad kwestią, jaką rolę odgrywa pieniądź w życiu młodego Francuza.

Szczególnie interesujące są wyniki tej drugiej ankiety. Dla 84 proc. ankietowanych młodych Francuzów pieniądź jest podstawowym bodźcem w życiu. Pozostali respondenci potraktowali go jako środek umożliwiający wykonywanie interesujących zajęć. Z drugiej jednak strony na pytanie „co rozumiesz przez sukces społeczny?” — tylko nieco więcej niż 1/3 uczestników sondażu odpowiedziało: „Rozbicie dużych pieniędzy”. Pozostali przez sukces społeczny rozumieją wykonywanie interesującego zawodu.

czna jest jeszcze bardziej w stosunku francuskiej młodzieży do systemu opieki społecznej. Aż 91 procent ankietowanych chciałoby w nim widzieć rzeczywiste zabezpieczenie na starość, a 80 proc. już teraz, z braku dość zaufania, odkłada pieniądze na czarną godzinę.

Pieniądź jest jednak przedmiotem zadziwiających zabiegów ludzi, którzy z racji swego wieku — pisze „l’Humanite” — powinni zajmować się kwestiami bardziej szlachetnymi. Na portret nowej generacji — ironizuje dziennik — składają się więc drobni ciułacze i mieszczanie.

Tylko 4 proc. ankietowanych posiada własne mieszkanie. Pozostali je wynajmują bądź mieszkają z rodzicami. 62 procent zamierza nabyć je pewnego dnia, 62 proc. już teraz zaciska pasa i próbuje na ten cel odłożyć trochę grosza. Ta troska o przyszłość wido-

Inne wskaźniki mówią o sile przywiązania, którą przyswoiła określa jako „drugą naturę”. W młodym francuskim stadie małżeńskim o poważniejszych wydatkach decyduje mężczyzna. Za najtańszą formę wizytowania końca z końcem uważa się nadal tzw. „pożerona rodzina” (wraz z teściami itd.).

W przeprowadzonej przez „l’Humanite” ankietę w 1974 roku 80 proc. ludzi posiadających pracę uznało siebie za raczej zadowolonych. W obecnym sondażu wskaźnik ten spadł do 70 procent. Dawniej 49 proc. ankietowanych wyraziło gotowość podjęcia pracy niezgodnej z ich kwalifikacjami; dzisiaj — co świadczy o nasileniu się bezrobocia — w podobnym tonie wypowiedziało się już 64 proc. młodych Francuzów. Szczególnie na drzewoleciu młodych ludzi widzi swoją przyszłość bardzo pesymistycznie.

Czy wnioski wysunięte przez „l’Humanite” są obiektywne? Należy uważać, że raczej tak. Znany dziennik paryski „Le Monde” — na kolumnie poświęconej problemom młodzieży — daje do zrozumienia, iż życie młodego Francuza wcale nie jest usłane różami i aby osiągnąć zamierzony cel, musi się on przez lata ciężko godzić na wiele wyrzeczeń.

nam ów cień produkowały. W południe słońce patrzy na pokład „Pogorii” prawie pionowo i nagrzewa go tak, że ten, kto nieroztropnie zechce przejść się po nim bosą, wieje też wkrótce jak nieprzyjemny. Chłodzimy się polewając wodą morską z hydrantu, ale to krótko i nazbyt słona ulga.

Z POKŁADU „POGORII” OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA (8)

cia zaowocuje po powrocie do pracy lub w domowe pielesze... Myłoby się jednak ten, kto by sądził, że mamy tu życie bezproblemowe. Oto fragment pewnego dialogu w okolicach rufy: — Ty, stary, co to jest stres? Zapytany milczy przez chwilę, marszczy czoło w wielkim skupieniu, po czym odpowiada: — Widzisz, stres to jest właśnie to, co czujesz, kiedy ktoś każe ci nagle zrobić zafajdane akumu-latory, oskrobać nadbudówki z rdzy, albo robić różne takie rzeczy. Rozumiesz? — Jasne — odpowiada pytający i czując się intelektualnie wzbogacony, zabiera się do czyszczenia owych akumulatorów już bez kompleksu niższości.

— Ty, stary, co to jest stres? Zapytany milczy przez chwilę, marszczy czoło w wielkim skupieniu, po czym odpowiada: — Widzisz, stres to jest właśnie to, co czujesz, kiedy ktoś każe ci nagle zrobić zafajdane akumu-latory, oskrobać nadbudówki z rdzy, albo robić różne takie rzeczy. Rozumiesz? — Jasne — odpowiada pytający i czując się intelektualnie wzbogacony, zabiera się do czyszczenia owych akumulatorów już bez kompleksu niższości.

Każda kolejna sęsta dyszy coraz większym apatem, po którym nie wydaje się możliwe iść na powrót do jakiegokolwiek pracy. A przecież trzeba, bo roboty jest mnóstwo. Wanty czekają na „kotki”, drewniane relingi na oskrobanie i polakierowanie, maszyny i reje na oskrobanie z rdzy i pomalowanie na świeżo. Tropikalne szerokości, kiedy to kiwa jachtem stosunkowo mało, nadają się w sam raz do takiej roboty i jedyna otucha, jakiej możemy sobie dostarczyć, to fakt, że... po powrocie z antarktycznych lodów w tropiki wszystkie wspomniane zabiegi trzeba będzie powtórzyć od nowa.

Pod Krzyżem Poludnia

Ala specyfika jachtowego życia wyraża się także w specjalnym jachtowym języku. Nie chodzi mi tu, rzecz jasna, o żadną morską odmianę „lancy”, ani bulwersowanie czytelnika znajomością różnych skomplikowanych nazw jachtowego takielunku. Po prostu miło jest np. powiedzieć: „Idę do korytka”, mając na myśli koje, oświadczyć: „czuję sprawę” — deklarując w ten sposób pełne zrozumienie wytuszczonego np. przez „chłepa” problemu, albo też — idąc na reje — założyć starannie „biustonosz”, czyli osobisty pas bezpieczeństwa. Czasami także zdaniem „dyrektora”, tj. kapitana, stojąc za sterem jeździmy w „krzak”, które oznaczają wszelkie obszary wodne oddalone zaledwie o 5 stopni od wymaganego kursu. Zaś kucharz, pan Stasio, twierdzi uparcie, że trudno nam dogodzić owianka, bo jesteśmy wszyscy „psiajegomać — szpakami karmieni”.

Ulgę i odprężenie mają przynieść nam noc, bo w dzień, śledząc palającą się wokół nas chmury, na próżno czekamy na jakiś przysnć i nieba. Wszędzie pada, śdzie nas nie ma. A naszej jachtowej wody oszczędzamy pod surowym kapitańskim nadzorem przede wszystkim na kuchenne potrzeby. Myćcie stoł w kolejkę na końcu Skraplamy się tedy sami przez okrągły dzióbek z wielkiej tropikalnej gorączki, a wieczorem, mimo zmęczenia, bardzo trudno jest często zasnąć. W kabinach i kojach jest duszno, ludzie przewracają się z boku na bok, śpią, wzdychają, oblewają potem, próbują spać na pokładzie, w szalupach, rozwiszają gdzie się da hamaki.

Dla ochłody krąży po jachcie książka o niedawnej wyprawie jachtowej dwóch Francuzów, między innymi w te południowe rejon, w które niedługo wpłynie „Pogoria”. Oglądając zdjęcia gór lodowych rzeczywiście czujemy się zdziwieni, a już zupełnie mroząco działają na nas zdania w rodzaju: „Na morzach Poludnia sztormowe fale wydają się być świdrome swej sily. Wyrastają jak wygniadanie zwierzęta sykające się do mord...” Brz. gdyby nie wywrótki, jakie w „wyjątkowych pięćdziesiątkach” rzeczywiście i z trudem przeżył Gerard Janichon i jego przyjaciel na swoim „Damienie” można by takie zdania uznać za kiepski wywneseł i jeszcze gorszą literaturę. Doświadczenia innych żeglarzy, opisy z łoci i wiele innych faktów każą nam jednak mobilizować się jak najwznieśniej do tych trudności i zadań, jakie czekają na „Pogorie” tam — w dole globusa.

Tropiki, co, tropiki!... Jakże marzyłbym o nich w czasie sztormów na Bałtyku i w grudniowej żegludze po Morzu Północnym, ale teraz jedwo dyszymy pod pokładem, a i „na deku” nie jest za rzęsko. 10 stycznia około 400 mil od równika mieliśmy 35 stopni C. w cieńcu. Tego cienia zostały zresztą mizerne resztki, wiatr także bowiem okłapał z wielkiego upału i trzeba było zrzucić żagle, które

Ulgę i odprężenie mają przynieść nam noc, bo w dzień, śledząc palającą się wokół nas chmury, na próżno czekamy na jakiś przysnć i nieba. Wszędzie pada, śdzie nas nie ma. A naszej jachtowej wody oszczędzamy pod surowym kapitańskim nadzorem przede wszystkim na kuchenne potrzeby. Myćcie stoł w kolejkę na końcu Skraplamy się tedy sami przez okrągły dzióbek z wielkiej tropikalnej gorączki, a wieczorem, mimo zmęczenia, bardzo trudno jest często zasnąć. W kabinach i kojach jest duszno, ludzie przewracają się z boku na bok, śpią, wzdychają, oblewają potem, próbują spać na pokładzie, w szalupach, rozwiszają gdzie się da hamaki.

Dla ochłody krąży po jachcie książka o niedawnej wyprawie jachtowej dwóch Francuzów, między innymi w te południowe rejon, w które niedługo wpłynie „Pogoria”. Oglądając zdjęcia gór lodowych rzeczywiście czujemy się zdziwieni, a już zupełnie mroząco działają na nas zdania w rodzaju: „Na morzach Poludnia sztormowe fale wydają się być świdrome swej sily. Wyrastają jak wygniadanie zwierzęta sykające się do mord...” Brz. gdyby nie wywrótki, jakie w „wyjątkowych pięćdziesiątkach” rzeczywiście i z trudem przeżył Gerard Janichon i jego przyjaciel na swoim „Damienie” można by takie zdania uznać za kiepski wywneseł i jeszcze gorszą literaturę. Doświadczenia innych żeglarzy, opisy z łoci i wiele innych faktów każą nam jednak mobilizować się jak najwznieśniej do tych trudności i zadań, jakie czekają na „Pogorie” tam — w dole globusa.

(Dalszy ciąg na str. 8)

WYPŁATA NAGRÓD

ODDZIAŁ III TOWAROWO-SPEDYCYJNY
I RZESIEBIORSTWA PKS w ŁODZI

podaje do wiadomości,

że w dniu 5 marca 1981 r. dokonywane są
wypłaty z funduszu nagród za rok 1980.

Wszelkie reklamacje w tej sprawie należy
zgłaszać do dnia 5 kwietnia 1981 r. Po tym
terminie reklamacje nie będą uwzględniane.
544-k

PRZETARGI

SPÓŁDZIELCZY KOMBINAT BUDOWLANY
„KOMBUD”

w Łodzi, ul. Nowotki 230/232

O G Ł A S Z A:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów:

1. Syrena R-20, nr podw. 221603, nr silnika 203310, rok bud. 1974. Stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 32.900 zł.
2. Syrena R-20, nr podw. 257586, nr silnika 184322, rok bud. 1974. Stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 37.600 zł.
— Pojazdy poz. 1 można oglądać w godzinach 8 — 14 w SKB „Kombud” Oddział Robót Instalacyjnych w Łodzi, ul. Zgierska 219.
— Poz. 2 w SKB „Kombud” Oddział Robót Ogólnobudowlanych w Pabianicach, ul. Warzywna 6.

PRZETARG OGRANICZONY

3. Lublin Gaz 51, nr podw. 12967, nr silnika ZWN 653. Rok bud. 1956. Stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza 60.000 zł.
4. Lublin Gaz 51, nr podw. 254, nr silnika 1297487. Rok bud. 1951. Stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 60.000 zł.

Przetarg odbędzie się w świetlicy SKB „Kombud”, ul. Nowotki 230/232 w dniu 2 kwietnia 1981 roku o godz. 10.

W przypadku niedościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 12 z ceną wywoławczą obniżoną o 50 proc. Pojazdy poz. 3 — 4 można oglądać w godzinach 8 — 14 w SKB „Kombud”, ul. Nowotki 230/232.

Jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby prywatne biorące udział w przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do godziny 12.

Za braki w osprzęcie i wyposażeniu, za stan techniczny i wady ukryte nie odpowiadamy.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku, MP nr 26/72.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Osoby fizyczne przystępujące do przetargu ograniczonego winny przedłożyć zaświadczenie z Wydziału Komunikacji o potrzebie zakupu samochodów.

596-k

WYPŁATA NAGRÓD

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO
im. J. DĄBROWSKIEGO „FRESCO”

w Zgierzu, ul. Waryńskiego 8

Z A W I A D A M I A J A,

ŻE OD DNIA 5 MARCA 1981 ROKU

wypłacają nagrody z zakładowego funduszu nagród za rok 1980.

Reklamacje w powyższej sprawie należy zgłaszać pod adresem przedsiębiorstwa w terminie do 19 marca 1981 roku. 560-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

CENTRALA HANDLU ZAGRANICZNEGO
„SKÓRIMPEX” w ŁODZI,
ul. Piotrkowska 148/150

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki Fiat 125-p 1600, rok produkcji 1976, nr silnika 014507, nr nadwozia 573954, zużycie 40 proc., cena wywoławcza 216.200 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 27 marca br. o godzinie 10 w świetlicy centrali, I piętro.

Samochód można oglądać na parkingu przy ulicy Piotrkowskiej 148/150 w ciągu 3 kolejnych dni przed przystąpieniem do przetargu, w godz. 10—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Centrali „Skórimpeks”, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również nie bierze odpowiedzialności za stan techniczny oraz wady sprzedanego pojazdu. 660-k

Nieruchomości

PLAC budowlany, ul. Sasańsk lub okolice — kupię. Tel. 53-62-83. 7532 g

DUŻA działka budowlana nałęczynie za miastem — kupię. Oferty 6998” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ segment. Oferty 7461” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ segment w Łodzi Oferty 7068” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną poza Łodzią — sprzedam. Wiedomość: Łódź, Armii Czerwonej 53—8a Pacocho. 7088 g

SPRZEDAM dom wolny 8-izbowy, podwinięty, z punktem handlowo-usługowym (różne możliwości) 2000 m ogrodu, budynek gospodarczy, w centrum Ozorkowa Oferty 7084” Prasa, Piotrkowska 96.

JULIANÓW — dom z placem (prawnie wolny) do remontu — sprzedam. Oferty 6847” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM sad jabłoniowy w Tuszninie 2,3 ha. Tel. 638-93 po 17. 7425 g

Kupno Sprzedam

KUPIĘ zestaw wycieczkowy „Jadwiga”. Tel. 318-11. 7391 g

SCIAGACZE do kurtek letnich kupię. Oferty 6993” Prasa, Piotrkowska 96.

PRALKĘ automatyczną nowa — kupię. Tel. 677-38. 6966 g

DYWAN 2 x 3 sprzedam. Tel. 52-58-52. 7179 g

ROZSADE pomidorów „Rerwum” sprzedam. Łódź Pustynna 30a. 6994 g

SPRZEDAM sadzonki pomidorów Rerwum, Ostona, salaty Teresy 31. 6843 g

GRAWERSKI pantograf sprzedam. Ucznia 16 lat przyjmie. Piotrkowska 96. 6846 g

COCKER-spantele szuflki samochodowe — sprzedam. Łódź, Eugeniusza 6-11. 6826 g

SPRZEDAM futro karakulowe. Tel. 538-09. 8029 g

PAWILON handlowo-usługowy sprzedam S. Allende przy bl. 254. 6534 g

SPRZEDAM żerdzie oraz nape. tel. 496-14. 6587 g

SPRZEDAM obrączki i kolczyki. Tel. 52-32-63, po 17. 7409 g

SPRZEDAM większą ilość siłosa dobrej jakości. Wiedomość: Kłotyńska Kaczmarska, Kolonia Wola Ządrzyńska, ul. Koszary, skł. 3 w Pabianicach 7442 g

OKAZJA! Pompa 6-stopniowa z silnikiem 5 kW bardzo wydajna — sprzedam. Łódź Tuwima 4 28-Kind. Elektromechanizm Galewski, tel. 222-22. 7493 g

ZENIT TTL oraz sztućce posrebrzane — sprzedam. Tel. 209-14. 7434 g

SPRZEDAM kuchnię polowa, Roosevelta 14, Kawczyński. 7415 g

CASSETTEDECK Pioneer CTP-500 nowy — sprzedam. Tel. 238-91. 6925 g

ADAPTIC (materiał dentystyczny) okazanie sprzedam. Tel. 229-23. 6290 g

SPRZEDAM zakład fryzjerski. Oferty 7383” Prasa, Piotrkowska 96.

MEBLE polecam duży wybór. Tel. 618-34. Główna 57 (soboty niedzielny). Abramczuk. 7690 g

KIT szczepiłi czynszony receptura. 51-87-47. 5962 g

KOMPLET orientalny z Pakistanu: stół, 2 siedzenia artystycznie rzeźbione — sprzedam. Tel. 826-02. 8708 g

PAWILON „Owoce i Warzywa” (całoroczny) sprzedam. Tel. 51-69-14, po 17. 8529 g

Pojazdy

FIAT 126 p” (1976) — kupię. Tel. 481-33. 7224 g

FIAT 125 p” (1976) — tanio sprzedam. Tel. 51-82-02. 8359 g

FIAT 125 — 1500” (1975) sprzedam. Kolumba, ul. Sosnowa 8. 7093 g

FORDA Capri GT” z powodu wyjazdu — pilnie sprzedam. Dzierżyńskiego 76 m. 16, blok 370. 7216 g

SPRZEDAM „Opła-Comandore” (1968) po wypadku. Tel. 871-29. 6921 g

FIAT 126”, rok 1976 — sprzedam. Przędzalniana 149 m. 37, po 17. 7498 g

STARA 25” wysokopięny (silnik zapasowy) — wywrotka sprzedam. Łódź Szkolna 21. 7326 g

CIĄGNIK C-360 i rozrzutnik obornika — sprzedam Nowostawy Dolne 41 koło Strykowa. 6922 g

SPRZEDAM karoserię Fiat 126 p” po wypadku. Tel. 817-08. 7470 g

INTERAUTO. Kupno — sprzedaż samochodów. Al. Kosciuszki 21, tel. 817-79 (9-17), Budys. 6954 g

FIAT 125” rejentalnie sprzedam, odbiór natychmiast. tel. 15-67-90. 8731 g

Lokale

KUPIĘ M-2 lub M-3 własnościowe. Tel. 237-37, po 18. 6491 g

POSZUKUJE M-3 lub M-4 na 2-4 lata. Platnie z góry. Tel. 56-59-63. 6497 g

ALEKSANDROW, spółdzielcze M-3, telefon, zamieszkałe na M-3 lub M-4 w Łodzi. W rozliczeniu może być garaż. Tel. 12-13-45. 7398 g

SOSNOWIEC, M-3 spółdzielcze zamieszkałe na podobne w Łodzi lub okolicy. Oferty 7301” Prasa, Piotrkowska 96.

BRZEZINY, M-3 (48 m), loggia — zamieszkałe na mniejsze. Łódź. Oferty 7460” Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMKA poszukuje M-2, kawalerki z telefonem. Tel. 51-64-74. 7431 g

M-3, Dąbrowa Górnicza, zamieszkałe na podobne w Łodzi. Tel. 51-63-09. 7495 g

SPRZEDAM M-2, Bałuty Oferty 7358” Prasa, Piotrkowska 96.

2-POKOJOWE, bloki, umebowane do wynajęcia na 15 roku. Oferty 3198” Prasa, Piotrkowska 96.

UCZCIWA poszukuje mieszkania na 2-3 lata, najchętniej Dąbrowa, Zarzew. Oferty 6956” Prasa, Piotrkowska 96.

PANU wynajmę pokój — bloki. Dąbrowskiego 99—197. 6918 g

M-3 własnościowe (4 pokoje) kupię. Sprzedam M-3 przy Bratysławskiej. Oferty 6939” Prasa, Piotrkowska 96.

STUDENT pilnie poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 6778” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIE M-3 (Chojny) na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 6716” Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMIEC (Włoch) pilnie poszukuje umebowanego M-2 lub M-3. Oferty 6828” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 kupię. Tel. 53-62-83. 7351 g

PLASTYCZKA poszukuje lokalu na pracownię (dług lub krótki okres). Oferty 7453” Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM pomieszczenie 50 m (sila woda) Bałuty oczekuje propozycji. Oferty 7408” Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka 374-62. Malinowski. 3998 g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 3201 g

POMOC do dziecka potrzebna. Aleksandrowska 110 m. II, po godz. 17. 8732 g

UCZENNICA do zakładu fryzjerskiego potrzebna. Nawrot 90. 7946 g

CUKIERNIKA — renciście i ucznia przyjmie. Tel. 634-02. 8377 g

PRZYJMĘ iakiernika od zaraz. 698-26. 7881 g

KUCHARZA-ke, atrakcyjna miejscowość, zatrudnię. Warunki bardzo dobre. Oferty 7410” Prasa, Piotrkowska 96.

MĘŻCZYZNA podejmie natychmiast pracę w zakładzie powlekania tkanin. Oferty 7407” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szwaczkę — rekwizyciarke na dobrych warunkach. Oferty 6869” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ solidną szwaczkę do szycia koszul męskich i bluzek damskich. Oferty 6878 g Prasa, Piotrkowska 96.

KRAWCOWA lub szwaczka zatrudnię. Może być renciście. Tel. 53-73-00. 6961 g

ZATRUDNIĘ pracownika fachowca w nowym zakładzie wypraw skór futerkowych. Tel. 430-39. 7075 g

PRACOWNIA krawiectwa lekkiego zatrudni szwaczkę. Tel. 51-83-79. 7190 g

STARSA, solidna osoba do opieki nad dzieckiem sześciomiesięcznym, 4-6 godz. dziennie przyjmie. Warunki bardzo dobre. Referencje wskazane. Tel. 12-12-69, po 18. 8708 g

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA,
ul. Milionowa 14

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót w podległych placówkach:

- stolarskich,
- murarsko-malarskich,
- dekarsko-błacharskich,
- drenaż opaskowy.

W.w. prace należy wykonać z materiałów własnych. Roboty rozliczane będą kosztorysem powykonawczym.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu o godzinie 10 w dziale technicznym przy ul. Milionowej 14, pokój nr 7.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i gospodarki nie uspołecznionej.

Zastrzega się wybór oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn i powodów.

597-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE W ŁODZI

INFORMUJĄ,

że podległe nam Zakłady Wylęgu
PROWADZĄ WOLNORYNKOWĄ SPRZEDAŻ
PISKŁAT KACZYCH.

Cena piskłat w miesiącu kwietniu — 23 zł, a w miesiącu marcu i pozostałych miesiącach — 22 zł za 1 sztukę.

Zakłady prowadzą sprzedaż w następujących dniach każdego tygodnia:

KUTNO — ul. Oporowska 3, tel. 35-98

środa,

SOCHACZEW — ul. Słowackiego 9,

tel. 224-47, środa,

RAWA MAZ. — ul. Południowa 29,

tel. 423, wtorek, piątek,

BRATOSZEWICE, tel. 21, wtorek, piątek.

555-k

WYTWÓRNIA FILMÓW FABULARNYCH

w Łodzi, ul. Łąkowa 29

ZAKUPI OD OSÓB PRYWATNYCH

REKWIZYTY z LAT 1921 — 1932:

- gazety różne i pisma ilustrowane,
 - książki szkolne, przybory szkolne, teczki, tornistry, walizki, torby, siatki na zakupy,
 - opakowania do produktów spożywczych i chemicznych,
 - etykiety: kawa Enrilo, mydła Szychta itd., gilzy „Herbewo” lub inne,
 - bielizna pościelowa w kratkę,
 - firanki fabryczne lub ręcznej roboty, ceraty różne,
 - żelazka do fryzowania włosów o różnych grubościach,
 - łóżecko wiklinowe.
- Wyboru rekwizytów dokona dekorator wnętrz.
- ORAZ KOSTIUMY
- ubranka dziecięce — wiek 6 — 14 lat,
 - stare dziewiarstwo: swetry, czapki, rękawiczki, szaliki.

▲ Zakupu rekwizytów dokona wydział inscenizacji, pokój 320 w godz. od 9 do 15, 16 i 17 marca 1981 roku.

■ Zakupu kostiumów dokona wydział kostiumów w dniach 16 i 17 marca 1981 roku w godz. od 9 do 15, pokój 318. 564-k

SZWACZKĘ do szycia spójni zatrudnię. Tel. 746-25, po 18. 7237 g

STOLARZA zatrudni zakład stolarki. Łódź, Ciepłarniana 14 (wjazd od Rabińskiego). 7105 g

MŁODA ze służby zdrowia zapiekuje się starszą samotną osobą — za mieszkanie. Oferty 7232” Prasa, Piotrkowska 96.

OPIEKUNKA do małego dziecka potrzebna. Zgierska 93/105 m. 124 po godz. 16. 6539 g

POTRZEBNA pomoc domowa do 2 osób, godz. 14-20. Warunki bardzo dobre. Tel. 353-57, po 18. 7430 g

WYKONANIE form wtryskowych. Kazimierzczak. Tel. 270-28. 7085 g

TV — pogotowie 883-04 53-28-67, Rosiak. 5712 g

POSIADAM wolną moc przerobową na wtryskarkę. Oferty 6782 g Prasa, Piotrkowska 96.

MALOWANIE, tapetowanie. 12-14-33 Kowalewicz. 7290 g

NAPRAWA telewizorów. Tel. 393-43, Stalter. 6454 g

POMOC drogową. Tel. 52-89-93. Czynną całą dobę. Łanowa 99 a m. 47. Grudziński, Kuzepski. 6531 g/6532

Różne

FOTOUSŁUGI. 56-97-95 Szymczak. 7915 g

LETNISKA z wygodami w pobliżu Łodzi szukam. Oferty 6915” Prasa, Piotrkowska 96.

ZGUBIŁAM cudzą torbę gospodarza. Wynagrodzenie. Ciołkowskiego 3/55. 6502 g

PIR. taśmowych lub wykonawcy poszukuję. Tel. 243-52, godz. 9—16. 7347 g

ZLECE wykonanie form wtryskowych. Kazimierzczak. Tel. 270-28. 7085 g

TV — pogotowie 883-04 53-28-67, Rosiak. 5712 g

POSIADAM wolną moc przerobową na wtryskarkę. Oferty 6782 g Prasa, Piotrkowska 96.

MALOWANIE, tapetowanie. 12-14-33 Kowalewicz. 7290 g

NAPRAWA telewizorów. Tel. 393-43, Stalter. 6454 g

POMOC drogową. Tel. 52-89-93. Czynną całą dobę. Łanowa 99 a m. 47. Grudziński, Kuzepski. 6531 g/6532

NAPRAWA protez natychmiastowa. Protezy, mosty korony. Pawlikowska, Sienkiewicza 27. 8917 g

UKŁADANIE, cyklklowanie, lakierowanie parkietów 677-83. Wycech. 7142 g

CZĘŚCI i akcesoria samochodowe w dużym wyborze — poleca sklep PL Barlickiego (Zielona róg Żeromskiego). 5945 g

WYTLUMIANIE drzwi najnowsze wzory oraz zabezpieczanie. Błaszczak. Tel. 52-42-37, po 15. 8954 g

TAPETOWANIE, malowanie. Gruszczyński, Sienkiewicza 71 m. 43, tel. 52-55-89. 6961 g

WYCISZANIE i zabezpieczanie drzwi. Struga 4, Pruska. 7132 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92, Bednarek. 6813 g

HYDRAULIKA wod.-kan., c.o., pełny zakres robót, domki jednorodzinne wille. Z materiałów własnych i powleczonych. Krótkie terminy, wykonuje zakład hydrauliczny G. Stecki, Piotrkowska, Broniewskiego 3, tel. 54-62 lub 48-89, po 18. 226 p

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW

TEL. 638-80

NAPRAWY EKSPRESOWE:

▲ TELEWIZORÓW
▲ LÓDWEK
▲ PRAIE
AUTOMATYCZNYCH,

czynne całą dobę, oprócz niedziel, w wolne soboty

W GODZ 11 — 15. 424-k

Brylanty bez kamieni

Dziś wiadomo, że na ślad Urbaniaka milicja wpadła przypadkowo. Wnioskując z wyroku sądu, można przypuszczać, że najwięcej przestępstw oskarżonego kryminalnym „brylantem” Nosił miastem całokształt działalności jublera od wielu lat powinieneś dawać wiele do myślenia organom ścigania, bowiem wszystko, czego się imał Urbaniak na wolności, stało w jawnej sprzeczności z prawem. Tajemnicą do wyjaśnienia pozostaje dlaczego milicja wrocławską (do wiadomości w tym mieście zamieszkiwała na stałe obratny jubiler) zupełnie nie interesowała się jego rozlicznymi interesami... Roman Urbaniak trafił pod obserwację wywiadowców z Krakowa. Stało się tak dlatego, że Wydział do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KW MO otrzymał poufną informację o „zalewie” kamieni syntetycznych, jakie w paczkach z RFN nadysłane były pod różne krakowskie adresy. Bez większego trudu udało się ustalić, że nadawcą wszystkich tych cennych przesyłek jest pan S., który przed paru laty, poszukiwany listem gończym za malwersacje dokonane w sklepie filatelistycznym w Nowej Hucie, zbiegł do Monachium. Okazało się także, że pozostając w kraju rodzina pana S. gros czasu poświęca na skup dolarów, które następnie za pośrednictwem bankowego konta „A” wysyła do Monachium. Należał więc wnosić, że właśnie w kamieniach syntetycznych kapitał ten wśra do kraju.

Była to cała spryta zorganizowana, statos przestępstwa. Pieniądze otrzymywały bowiem nie tylko członkowie rodziny S., ale także osoby całkiem obce, pozostające jakby poza podejrzeniem. Poddano je dyskretniej obserwacji. Okazało się, że wszyscy szczęśliwie obdarowani kamieniami syntetycznymi najzupełniej bogaci, bo zapłacili im, nabywali ich własność, ale natychmiast pozbywali się „kamieni” zawsze pod tym samym adresem. Zwołano je po prostu do Wrocławia, na ul. Sudeńską, do maturzysty sklepu-punktu naprawczego PP „Jubiler”, którego kierownikiem był Roman Urbaniak.

W toku późniejszej analizy dokumentów sprzedaży wyszło na jaw, że Urbaniak reprezentując „Jublera” oszukiwał swoich współpółników, placąc im mniej, niż należało. Odpredawał bowiem kamienie syntetyczne firmie, w której pracował, po cenach dwukrotnie i więcej wyższych. Nie było to zresztą trudne gdyż — ciągle jeszcze nie wiadomo, dlaczego — dyktando „Jublera” uczyniła go monopolistą w rozdziale kamieni syntetycznych na terenie całego kraju.

Dla obrotujących Urbaniaka z oddziałem, krakowskich organów ścigania było to dostatecznie duża sprawa, by wystąpić z oficjalnym oskarżeniem, ale... Zaczęły się trudności z strony tzw. „czynników”. Urbaniak we Wrocławiu był posiadaczem nie tylko dobrej zna, co dobrze chronioną. Otaczała go aureola „człowieka, który wiele może i wielu zna”. Sekretarna obserwacja prowadzona była zatem nadal.

Roman Urbaniak, pilnie strzeżony w krakowskim areszcie śledczym jubiler-gemmolog, ma niezwykłe ciekawą życiorys. Jest to przy tym życiorys, o którym powiedzić można wiele, poza jednym — mianowicie — wyjątkowością. Niewykluczone, że do tej chwili spiskowaty, otyły pan nazywał się zupełnie inaczej i co innego robił w życiu, niż teraz obrazowo opowiada podczas wielozgodnych przesłuchań.

Urodził się 30 września 1930 roku w Lipniech w woj. bydgoskim. I tu ta data nie jest całkowicie pewna, gdyż w niektórych dokumentach podaje się inne rok urodzenia 1931. Bardzo tajemniczo wygląda także sprawa jego wykształcenia. Urbaniak po wojnie zamieszkał w woj. opolskim, a w szkole podstawowej uczył się — jak podał, zaoferował (i) — we wsi pod Olsztynem. Z kolei miał kontynuować naukę w szkole oficerskiej, jednak i drugie, lecz na pytanie o aktualny stopień wojskowy, odpowiada „szeregowiec rezerwy”.

Po wyjściu z wojska miał się zająć przemyślnym handlem i to jest pierwszy fakt, do uwierzenia pozostaje dyskusja. Przejrzany przyznaje jednak, że akurat w jego przypadku handel miał w sobie odrobinę oszusta, więc raz i drugi wedrował Roman Urbaniak za kratki, tak mniej więcej na przełomie lat pięćdziesiątych-sześćdziesiątych. Kiedy jednak prokurator wystąpił o dane do Centralnego Rejestru Skazanych, przyjechał do Warszawy wiadomo, że człowiek o nazwisku Urbaniak, imieniem Roman, urodzony tu i tu, w kartotece nie figuruje.

Tak więc na dobre życie Romana Urbaniaka rozpoczynał widać się od roku 1944, kiedy zaczyna on działalność rzemieślnicza. Swoją drogą, dawnie zaczyna. Nie wiadomo dlaczego, bez grosza przy duszy zostaje właścicielem spółki „Kółko granulate”, 16.55 „My, szeregowi członkowie partii”, 17.25 Wykrykniek, 17.40 „Pod jednym dachem” (10) — komedia obyczajowa, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Telewizja Młodych przedstawia — Lista przebojów śląskich, 19.30 Dziennik, 20.10 „Jak to dzwonić”, — piosenki Stefana Rembowski, 20.50 „Lasy o gospodarce”, 21.30 IV Przemigł Fioletni Aktorskiej, 22.30 Dziennik, 22.55 „Tygrys” — jug. film fabularny.

Wracając jednak do folderu, Pomieszczonego w nim zostało trochę informacji prawdziwych. Faktycznie pan U. jest posiadaczem 12 świadectw ochronnych i autorskich i 16 wzorów artystycznych. Czy jest także konstruktorem narzędzi do obróbki kamieni szlachetnych nie sposób stwierdzić, gdyż do chwili arestowania dysponował on najlepszą w świecie aparaturą produkcyjną. W wartości wielu tysięcy dolarów. W dalszej części Urbaniak pisze o reklamie — i trzeba przyznać, pisze prawdę. Wyciąga na to, że nie był to jedyny kontakt reklamowy z telewizją. Pokazywano Urbaniaka w telewizyjnym programie „Panorama”, a red. Adam Kilian w „Gazecie Robotniczej” pisał o nim chętnie i ciepło hymny pochwalne.

Artysta ma nie tylko publiczność; cieszy się także niebywałym wzięciem z punktu widzenia zawodowego. Piastuje oficjalnie stanowisko doradcy dyrektora firmy „Jubiler” jest rzeczoznawcą PP „Desa” i Izby Rzemieślniczej, pełni obowiązki biegłego sądowego i na dokładnie prowadzi wykłady dla służby celnej. Wszystko to za sprawą gemmologii, czyli nauki o kamieniach szlachetnych, w której doświadczenie jest niepodważalną próbą specjalistą. Z czasem przybył mu nowy obowiązek; stał się ekspertem „Pewexu” — jak wiadomo, przedsiębiorstwa eksportu wewnętrznego, choć akurat Urbaniak w „Pewexu” był ekspertem od eksportu jak najbardziej zewnętrznego. I właśnie to ostatnie stanowisko stanowiło klucz do niebywałej afery. (c. d. n.)

Podczas gdy milicja wrocławską (do wiadomości w tym mieście zamieszkiwała na stałe obratny jubiler) zupełnie nie interesowała się jego rozlicznymi interesami... Roman Urbaniak trafił pod obserwację wywiadowców z Krakowa. Stało się tak dlatego, że Wydział do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KW MO otrzymał poufną informację o „zalewie” kamieni syntetycznych, jakie w paczkach z RFN nadysłane były pod różne krakowskie adresy. Bez większego trudu udało się ustalić, że nadawcą wszystkich tych cennych przesyłek jest pan S., który przed paru laty, poszukiwany listem gończym za malwersacje dokonane w sklepie filatelistycznym w Nowej Hucie, zbiegł do Monachium. Okazało się także, że pozostając w kraju rodzina pana S. gros czasu poświęca na skup dolarów, które następnie za pośrednictwem bankowego konta „A” wysyła do Monachium. Należał więc wnosić, że właśnie w kamieniach syntetycznych kapitał ten wśra do kraju.

Była to cała spryta zorganizowana, statos przestępstwa. Pieniądze otrzymywały bowiem nie tylko członkowie rodziny S., ale także osoby całkiem obce, pozostające jakby poza podejrzeniem. Poddano je dyskretniej obserwacji. Okazało się, że wszyscy szczęśliwie obdarowani kamieniami syntetycznymi najzupełniej bogaci, bo zapłacili im, nabywali ich własność, ale natychmiast pozbywali się „kamieni” zawsze pod tym samym adresem. Zwołano je po prostu do Wrocławia, na ul. Sudeńską, do maturzysty sklepu-punktu naprawczego PP „Jubiler”, którego kierownikiem był Roman Urbaniak.

W toku późniejszej analizy dokumentów sprzedaży wyszło na jaw, że Urbaniak reprezentując „Jublera” oszukiwał swoich współpółników, placąc im mniej, niż należało. Odpredawał bowiem kamienie syntetyczne firmie, w której pracował, po cenach dwukrotnie i więcej wyższych. Nie było to zresztą trudne gdyż — ciągle jeszcze nie wiadomo, dlaczego — dyktando „Jublera” uczyniła go monopolistą w rozdziale kamieni syntetycznych na terenie całego kraju.

Dla obrotujących Urbaniaka z oddziałem, krakowskich organów ścigania było to dostatecznie duża sprawa, by wystąpić z oficjalnym oskarżeniem, ale... Zaczęły się trudności z strony tzw. „czynników”. Urbaniak we Wrocławiu był posiadaczem nie tylko dobrej zna, co dobrze chronioną. Otaczała go aureola „człowieka, który wiele może i wielu zna”. Sekretarna obserwacja prowadzona była zatem nadal.

Roman Urbaniak, pilnie strzeżony w krakowskim areszcie śledczym jubiler-gemmolog, ma niezwykłe ciekawą życiorys. Jest to przy tym życiorys, o którym powiedzić można wiele, poza jednym — mianowicie — wyjątkowością. Niewykluczone, że do tej chwili spiskowaty, otyły pan nazywał się zupełnie inaczej i co innego robił w życiu, niż teraz obrazowo opowiada podczas wielozgodnych przesłuchań.

Urodził się 30 września 1930 roku w Lipniech w woj. bydgoskim. I tu ta data nie jest całkowicie pewna, gdyż w niektórych dokumentach podaje się inne rok urodzenia 1931. Bardzo tajemniczo wygląda także sprawa jego wykształcenia. Urbaniak po wojnie zamieszkał w woj. opolskim, a w szkole podstawowej uczył się — jak podał, zaoferował (i) — we wsi pod Olsztynem. Z kolei miał kontynuować naukę w szkole oficerskiej, jednak i drugie, lecz na pytanie o aktualny stopień wojskowy, odpowiada „szeregowiec rezerwy”.

Po wyjściu z wojska miał się zająć przemyślnym handlem i to jest pierwszy fakt, do uwierzenia pozostaje dyskusja. Przejrzany przyznaje jednak, że akurat w jego przypadku handel miał w sobie odrobinę oszusta, więc raz i drugi wedrował Roman Urbaniak za kratki, tak mniej więcej na przełomie lat pięćdziesiątych-sześćdziesiątych. Kiedy jednak prokurator wystąpił o dane do Centralnego Rejestru Skazanych, przyjechał do Warszawy wiadomo, że człowiek o nazwisku Urbaniak, imieniem Roman, urodzony tu i tu, w kartotece nie figuruje.

Tak więc na dobre życie Romana Urbaniaka rozpoczynał widać się od roku 1944, kiedy zaczyna on działalność rzemieślnicza. Swoją drogą, dawnie zaczyna. Nie wiadomo dlaczego, bez grosza przy duszy zostaje właścicielem spółki „Kółko granulate”, 16.55 „My, szeregowi członkowie partii”, 17.25 Wykrykniek, 17.40 „Pod jednym dachem” (10) — komedia obyczajowa, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Telewizja Młodych przedstawia — Lista przebojów śląskich, 19.30 Dziennik, 20.10 „Jak to dzwonić”, — piosenki Stefana Rembowski, 20.50 „Lasy o gospodarce”, 21.30 IV Przemigł Fioletni Aktorskiej, 22.30 Dziennik, 22.55 „Tygrys” — jug. film fabularny.

Wracając jednak do folderu, Pomieszczonego w nim zostało trochę informacji prawdziwych. Faktycznie pan U. jest posiadaczem 12 świadectw ochronnych i autorskich i 16 wzorów artystycznych. Czy jest także konstruktorem narzędzi do obróbki kamieni szlachetnych nie sposób stwierdzić, gdyż do chwili arestowania dysponował on najlepszą w świecie aparaturą produkcyjną. W wartości wielu tysięcy dolarów. W dalszej części Urbaniak pisze o reklamie — i trzeba przyznać, pisze prawdę. Wyciąga na to, że nie był to jedyny kontakt reklamowy z telewizją. Pokazywano Urbaniaka w telewizyjnym programie „Panorama”, a red. Adam Kilian w „Gazecie Robotniczej” pisał o nim chętnie i ciepło hymny pochwalne.

Artysta ma nie tylko publiczność; cieszy się także niebywałym wzięciem z punktu widzenia zawodowego. Piastuje oficjalnie stanowisko doradcy dyrektora firmy „Jubiler” jest rzeczoznawcą PP „Desa” i Izby Rzemieślniczej, pełni obowiązki biegłego sądowego i na dokładnie prowadzi wykłady dla służby celnej. Wszystko to za sprawą gemmologii, czyli nauki o kamieniach szlachetnych, w której doświadczenie jest niepodważalną próbą specjalistą. Z czasem przybył mu nowy obowiązek; stał się ekspertem „Pewexu” — jak wiadomo, przedsiębiorstwa eksportu wewnętrznego, choć akurat Urbaniak w „Pewexu” był ekspertem od eksportu jak najbardziej zewnętrznego. I właśnie to ostatnie stanowisko stanowiło klucz do niebywałej afery. (c. d. n.)

Wrocławskie wywiady, 16.55 „Kółko granulate”, 16.55 „My, szeregowi członkowie partii”, 17.25 Wykrykniek, 17.40 „Pod jednym dachem” (10) — komedia obyczajowa, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Telewizja Młodych przedstawia — Lista przebojów śląskich, 19.30 Dziennik, 20.10 „Jak to dzwonić”, — piosenki Stefana Rembowski, 20.50 „Lasy o gospodarce”, 21.30 IV Przemigł Fioletni Aktorskiej, 22.30 Dziennik, 22.55 „Tygrys” — jug. film fabularny.

16.00 „Nieznani bohaterowie” (1) — film, 11.05 „Uśmiech spod parasola”, 11.25 Klub Jazzowy Studia „Gama”, 16.10 J. Francuski (21) — kurs podr. 16.40 J. rosyjski (21) — kurs podr. 17.10 Kino Telewizji Dzwęcał i Chłopów — „Dick Turpin” — „Wyrok śmierci” cz. 1. 17.35 Klub Jazzowy Studia „Gama”, 18.15 „Miejsce kino”, 18.35 „Spokojna literatura”, 19.00 Wiadomości (L.), 19.30 Dziennik, 20.10 „Nieznani bohaterowie” — sześcioczęściowy serial, 21.10 „Uśmiech spod parasola”, 21.40 24 godziny, 21.50 „Mówić, nie mówić” — Lasy do nas — program Ewy Piłkowskiej, 22.25 „Te także teatr” — sylwetka prof. Klemensa Szanawskiego, 22.55 Stronnicstwo Demokratyczne w służbie demokracji, 23.25 J. francuski (21) — kurs podstawowy.

1.00 TTR — Uprawa roślin, sem. 2, 6.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (L.), 7.00 TTR — Uprawa roślin, sem. 4, 7.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (L.), STUDIO 2, 9.25 Z wojennych dni — „Jarzyna czerwona” — dramat wojenny prod. polskiej, 11.45 Dziennik, 12.00 „Zawsze w przyjaźni” — przed meczem Ruch Chorzów — Wisła Kraków, 12.10 Wyzwanie bołowe, czyli co nas czeka, 12.30 Gwiazdy na lodzie, 12.55 Telewizja w sprawie miliardów, 13.10 Kalejdoskop „Kino — Oko”, 14.15 „Trudna sztuka rozmowy”, 14.35 Linda Williams śpiewa dla Studia 2, 15.00 Ostatnie szansa — rep. 15.20 Piosenki Anny Jantar, 15.35 Konferencja prasowa z m.in. rolnictwa — Jerzym Wójcikiem, 16.10 Muzyka dla pierwszoklasistów — „Co słyszysz?”, 16.35 Dla dzieci — „Skazanka”, 17.05 „Kto z nim wygra?” — bohater Włodzisław Lysyński, 17.25 Studio Sport, 18.15 „Muszę tam wrócić!” — rep. filmowy, 18.40 Poczta Studia 2, 18.50 Dobranoc, 19.00 „Muppet Show” — Judy Collins, 19.30 Dziennik, 20.15 „Jakub Offenbach” (1) — „Bouffes Parisiens” — sześcioczęściowy serial biograficzny prod. franc. 21.20 „Jak ja to widzę” — rozmowa z prof. Czesławem Bobrowskim, 21.45 „Historia muzyki rozrywkowej” — odc. 17 (ostatni), 22.50 Dziennik, 23.00 „Plaga” — dyskusja o alkoholizmie, 23.50 Kino nocne — „Ulice San Francisco” — „Legion strażców”.

13.00 STUDIO 2, 13.05 „Dalej niż jutro” — prom kosmiczny, 13.30 Powrót Zenki — rep. 13.50 „Śpiewać jazz” — Hanna Banaszak, 14.25 Szczecin dla Studia 2, 14.55 „Smak chleba” (2) — Chleb i ziemia, 16.00 Magazyn sprawozdawczy — inauguracyjna i ligi piłki nożnej, halowych mistrzostwa Polski w piływanu, 17.25 Przeboje mistrzów, 18.10 Old Jazz Meeting, 18.15 „Korzystyca z ekonomii, 19.00 Wiadomości (L.), 19.30 Dziennik, 20.15 Muzyczne forum-Alex Band — program muzyczny, 21.05 Spotkania w drodze, 21.35 „Późnocy ściana” (3) — film dokumentalny, 22.05 Prosto z „Zycia i nowoczesności”, 22.30 „Jasnie pan Nikt”, 23.00 „Sherlock Holmes i inni” (2) — „Przestępca zbiegł do Francji”.

5.10 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (L.), 7.10 Alchem przywoływany trawa, 7.30 TTR, RTSS — wiedz nasza szansa, 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.10 Emerytura dla rolników, 8.20 Telewizja, 8.00 Telebank — w programie film z serii „Rodzina Lesniewskich” (7), 10.20 Antena, 10.50 „Ginący świat” — „Wielka moka” — angielski film, 11.30 „Gra o 60 tysięcy” — program redakcji rolnej, 12.00 Dziennik, 12.20 „Piekne głosy” — Krystyna Szostek-Radkova, 13.10 Piórkim i węgim, 13.35 „Bajki pana Fawulka”, Hanna Januszkowa — „Kot w butach”, 14.25 Losowanie Dużego Lotka, 14.40 Telewizyjny koncert z wczoraj, 15.25 W świecie dzikich zwierząt, 15.50 Monitor sejmowy, 16.20 Teatr TV, Terence Rattigan — „Głębokie błękitne morze”, 18.00 Tele-Reno, 19.00 Wiadomości, 19.30 Dziennik, 20.10 „Anna Karenina” (3), 21.10 Magazyn sportowy, 21.55 Co dalej laureacie? — Jadwiga Rappe (L.).

10.50 „Kolobrzeg — marzec 1945 r.” — program wojskowy, 11.20 Przeboje tygodnia, 12.20 Popołudnie tauny i flory 13.10 Teatr TV, Banie Keefe — „Bądź mi opoką”, (powt.), 14.00 „Fleur Lafontaine” (1) pierwsza ekranizacja książki Dinah Nelken, 16.00 Sprawozdacz magazyn sportowy, 18.30 Wielka gra — teleturniej, 19.30 Dziennik, 20.10 — Old Jazz Meeting, 21.00 koncert finałowy, 21.55 W starym kinie — „Rudzielec”, franc. film fab.

15.50 Obiektyw — program m. in. w. skierunkowy, 16.13 Dziennik, 16.30 Zwierzyniec, 16.55 Klinika zdrowego człowieka, 17.15 „Cztery pancerze i pies” (9) — „Zamiana”, 18.15 Impulsy — magazyn spraw pracowniczych, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Echa stadionów, 19.30 Dziennik, 20.10 Teatr TV — S. Wyspiański „Wesele”, 22.15 Dziennik, 22.30 Wieczorne dyskusje.

10.00 Klubinka zdrowego człowieka, 10.25 Gra Don Ellis, 10.45 „Trzeba zarabiać”, 11.00 Zwierzenia przy fortepianie — program Magdy Unger i Jeremiego Przybory, 11.05 J. niemiecki (22), 16.30 J. angielski dla zaawansowanych (15), 17.35 Gra Don Ellis 19.00 Wiad. (L.), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Historia muzyki rozrywkowej, 21.00 Góse Studia B3 — Dariusz Michalski, 21.10 „Trzeba zarabiać”, 22.35 „Okno zabite deskami” — nowela sensacyjna TP, 23.00 J. niemiecki (22).

14.30 Telewizja w sprawie miliardów, 15.35 Obiektyw, program województw: łódzkiego, piórkowskiego, sieradzkiego (L.), 16.25 Dziennik, 16.30 Telewizyjny klub seniora, 16.55 PKF, 17.05 Dom i my, 17.25 „Struś Pędziwiatr przedstawia” — film animowany, 17.45 „Malarze ze Starówki” — reportaż filmowy, 17.55 Telewizja Młodych przedstawia „C.d.n.”, 18.35 Lekarz radzi — Przed zawianiem, 18.50 Dobranoc, 19.00 Skarbiec, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Klubinka artystyczna — Czarna Piotrus — czechosłowacka komedia obycz. 21.45 Czy możemy się wyżyć? 22.15 Ballady Bulata Okudźwaja śpiewa Aneta Lesiak, 22.45 Dziennik, 23.00 Telewizja w sprawie miliardów.

10.00 „Jak to w rodzinie” — radielka komedia filmowa (powt.), 11.15 „Antyczny świat prof. Kraczkowca” — Egipt — prezentacja, 11.45 Głędla, 13.30 J. angielski — dla zaawansowanych (15), 16.00 J. angielski (22), 16.35 TWP — Tajemnice sprawnego działania, 17.05 Poradnia „Zaufanie”, 17.45 „Jak to w rodzinie” — radielka komedia filmowa (powt.), 19.00 Wiadomości (L.), 19.30 Dziennik, 20.10 Film TV na święcie — „Ogniste oczy” — film TV Brazylijskiej, 21.00 24 godziny, 21.00 Ekipa — reportaż, 22.00 Tradycja 21.40 „Słowa za słowa” — spotkanie z tancerzem — Zofia Małewska, 22.10 „Antyczny świat profesora Kraczkowca” — Egipt, 22.40 J. angielski (22).

SPORT SPORT SPORT SPORT

Kalendarzyk

KIBICA

PIĄTEK

PILKA KOSZYKOWA. Turniej finału A o mistrzostwo I ligi kobiet: Wisła Kraków — Lech Poznań (godz. 18); Spółnia Gdańsk — EKS (godz. 18.45) — wszystkie mecze w hali przy al. Unii w sobotę: Wisła — Spółnia (godz. 19) i Lech — EKS (18.45); w niedzielę: Spółnia — Lech (godz. 18.30) i EKS — Wisła (godz. 18.15).

PILKA SIATKOWA. Ogólnopolski turniej sportakademych (juniorzy i juniorki młodzie), w sali Resury przy al. Włókniarzy (godz. 9 i 16), oraz w sali CHKS przy ul. Koszyców Gdynskich (godz. 10).

PEYWANIE. Ogólnopolskie zawody korespondencyjne dzieci, pływania Startu, godz. 17 (w sobotę godz. 16).

BRZYDZ SPORTOWY. Pierwszoklasowy turniej grupy B, ul. Koszyców Gdynskich godz. 10.30 (dokonczenie w sobotę i niedzielę).

PIŁKA NOŻNA. I liga, inauguracyjny mecz rundy wiosennej: EKS — Zawisza Bydgoszcz, al. Unii, godz. 12.

PIŁKA KOSZYKOWA. I liga mężczyzn: EKS — Start Lublin, al. Unii, godz. 18.30 (w niedzielę godz. 17).

PIŁKA REZERWA. II liga kobiet: Aniana — Piotrowia, ul. Niciarska, godz. 18 (w niedzielę godz. 12.30); II liga mężczyzn: CHKS — Czujaw Przemysł, ul. Koszyców Gdynskich, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

GIMNASTYKA. Indywidualne mistrzostwa okręgu mężczyzn, sala przy ul. Worcella, godz. 16.

DZUDO. Międzywojewódzki turniej i puchar KS Gwardia, al. Kościuszki, godz. 10.

PIŁKA SIATKOWA. II liga kobiet: Spółnia — Stal Nowa Deba, ul. Piłkowska, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

NIEDZIELA

GIMNASTYKA. Indywidualne mistrzostwa okręgu kobiet, ul. Karpacka, godz. 10.

SLIZGAWKA. W Pałacu Sportowym przy ul. Worcella, godz. 11-13 (dla młodzieży i dorosłych), Bilet od godz. 1-10 w kasie przy ul. Gdańskiej.

Inauguracja piłkarskiej wiosny w ekstraklasie

W Łodzi EKS — Zawisza, w Poznaniu Lech — Widzew

Srodowym meczem w Lublinie z Motorem, lider tabeli — Widzew „odrobił” jesienne zaległości w ekstraklasie. Wcześniej uczynił to piłkarz Gdynskiego Baltyku w spotkaniu z poznaniakiem Lechem. Mecze, oraz rozegrane przed tygodniem spotkania 1/8 finału pucharu Polski stanowią dla wielu pierwszoklasowych zespołów ostatni sprawdzian formy przed inauguracyjną wiosenną rundą. Pozostałe drużyny „egzaminowały się” rozgrywając liczne spotkania kontrolne. Jak pierwszoklasowcy przygotowali się do wiosennej batalii? Odpowiedzi otrzymamy już, obserwując inauguracyjne mecze, które odbędą się w sobotę i niedzielę.

W Łodzi jedenastka EKS podejmie zespół bydgoskiego Zawiszy. Początek meczu w stadium przy al. Unii w sobotę o godz. 12. Natomiast „mistrz jesieni” i zdecydowany prowadnik w tabeli — Widzew zmierzy się w niedzielę (godz. 16) z Lechem w Poznaniu. A oto zestawienie par (w nawiasach wyniki meczów z rundy jesiennej): EKS — Zawisza (0:1), Lech — Widzew (0:3), Arka — Legia (0:0), Górnik — Śląsk (1:0), Odra — Baltyk (0:1), Start — Szombierki (2:3), Wisła — Ruch (1:2), Zagłębie — Motor (1:1).

Z jakimi szansami przystępują do wiosennej rundy rewanżowej? obaj liderzy pierwszoklasowcy? Lider tabeli, Widzew postawił przed sobą jedno zadanie: wywalczyć mistrzostwo tytułu (pierwszy w historii istnienia klubu). I chociaż „mistrz jesieni” przysąpi do walki osłabiony dwoma urazami zawodnikami (Borowski i Młynarczyk), cel ten jest możliwy do osiągnięcia, pod warunkiem że, po drodze do spełnienia oczekiwań swoich sympatyków, piłkarz widzewscy nie będą „gubić” punktów, tak jak to miało miejsce chociażby w zaległym spotkaniu z Motorem w Lublinie.

Z innej porzeczki startuje jedenastka EKS. Jesienną rundę w ekstraklasie piłkarze z al. Unii rozpoczęli fatalnie. Cztery porażki i jeden remis w pięciu meczach sprawiły, że nie było wątpliwości, iż w tym miejscu trzeba było spróbować „nieco” zmienić. W sobotę w Poznaniu, w atmosferze ubiegania się o czołowe miejsce w tabeli, nie wątpliwie, że z nieudanych potyczek jesiennej rundy podopieczni M. Gieszkowego nieśli pouczającą lekcję i rundę wiosenną rozpoczyna w lepszym stylu.

Już 14 ekip na WP

Organizatorzy 34 kolarskiego Wydziału Pokoju, który rozpocznie się 9 maja w Berlinie, otrzymali już pierwsze zgłoszenia 14 zespołów narodowych. Chęć udziału w wysługu zgłosiły ekipy: Belgii, Holandii, Portugalii, W. Brytanii, Kubę, CSRS, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Polski, Bułgarii, ZSRR, NRD i Włoch.

Wstępne zgłoszenia przesyłały także federacje kolarskie Finlandii, Francji i Szwajcarii. Organizatorzy oczekują ostatecznego potwierdzenia tych zapowiedzi.

Przypominamy, że w Łodzi odbędzie się etap jazdy na czas.

Na przykładzie Łodzi

W czwartek 12 bm. odbyła się konferencja prasowa z udziałem kierownika GKKFIS, poświęcona aktualnym problemom kultury fizycznej. Omawiano zagadnienia dotyczące ulepszenia i rozwoju KP, zasady finansowania sportu polskiego oraz klasyfikacji sportowców na lata 1981-84. Najwięcej uwagi poświęcono problemom finansowania sportu i świadczeń materialnych dla zawodników. Rozmowa dyskusji i wymiany opinii było m.in. w tym zakresie zawarte między ŁZPB im. Obronców Pokoju, a KS Włókniarz.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele prasy, radia i tv z całego kraju.

W rewanżu lepsze Torpedo

Rewanżowy mecz kadry narodowej w hokeju na lodzie z zespołem radzieckim Torpedo Togliatti zakończył się porażką naszej reprezentacji 2:4 (1:2 0:0, 1:2).

Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Synowicz i Zabawa, dla hokeistów radzieckich: Iwanow, Turin, Wesolowski i Wakunow.

Po srodowym wysokim zwycięstwie w Toruniu, zespół radziecki okazał się tym razem przeciwnikiem bardzo wymagającym, bojowym, grającym z dużą ambicją.

Deyna w San Diego

„W Anglii nie udało się, kolej teraz na USA” — takim tytułem opatrzył żyrzycki „Sport” rozmowę z K. Deyną, który podpisał trzyletni kontrakt z San Diego Soccer. Tym samym Deyna nie dotrwał do końca kontraktu z Manchester City, sfinalizowanego w 1979 r.

Przed Deyną kończy etap piłkarskich peregrinacji. Co będzie po upływie terminu kontraktu w San Diego, tego Deyna nie wie.